

ADAM ŁOPATKA

PAŃSTWO SOCJALISTYCZNE A ZWIĄZKI ZAWODOWE

Koncepcja leninowska*

Rozważenie z punktu widzenia teorii państwa stosunku wzajemnego między socjalistyczną organizacją państwową a organizacją związków zawodowych jest ze wszech miar aktualne. Postawa bowiem związków zawodowych wobec organizacji państwowej ma istotne znaczenie dla wzrostu siły, funkcjonowania i rozwoju państwa socjalistycznego. Aby to zrozumieć, wystarczy przypomnieć, że radzieckie związki zawodowe zrzeszają obecnie około 53 milionów pracowników, że związki zawodowe w Polsce zrzeszają niemal 6 milionów pracowników, tj. prawie 80% ogółu pracowników najemnych¹. Związki zawodowe zrzeszają przede wszystkim klasę robotniczą, sprawującą w państwie socjalistycznym rolę kierowniczą. Postawa związków zawodowych wobec państwa socjalistycznego, wobec jego celów społecznych, politycznych i planów gospodarczych jest poniekąd wyrazem stosunku klasy robotniczej do jej państwa.

Wiemy przy tym, że zdarzają się niekiedy zakłócenia w normalnym funkcjonowaniu socjalistycznych zakładów pracy, zdarzają się postoje dochodzące do skutku poza organizacją związków zawodowych. Jest to symptomem istnienia nieporozumień między załogami niektórych zakładów pracy a ich administracją oraz braku należytego kontaktu między załogą a organizacją związkową danego zakładu pracy. Tak samo spontaniczne ukształtowanie się w 1956 r. rad robotniczych było świadectwem, że związki zawodowe nie zaspokajały wszystkich potrzeb i pragnień załóg w licznych zakładach pracy.

* Artykuł niniejszy jest tekstem referatu na Leninowską Sesję Naukową Wydziału Prawa UAM (*Redakcja*).

¹ Dokładne dane zawarte są w „Trybunie Ludu” z 6 IV 1960 r. i w „Prawdzie” z 24 III 1959 r.

W ostatnich latach pojawiły się w Polsce różne koncepcje co do miejsca związków zawodowych i ich roli w społeczności państwa socjalistycznego. Niektóre z tych koncepcji nawiązywały do radykalnych zmian w stosunkach między państwem a związkami zawodowymi, do odejścia od zasad leninowskich w tej dziedzinie. Z drugiej strony, nastąpił w ostatnich latach, a zwłaszcza na XXI Zjeździe KPZR poważny rozwój leninowskiej koncepcji w zakresie stosunków między państwem socjalistycznym a związkami zawodowymi. Rozwój ten obserwujemy również w Polsce.

Są to wystarczające powody, aby podjąć próbę zarysowania leninowskiej koncepcji stosunku między państwem socjalistycznym a związkami zawodowymi, aby ją przypomnieć, z uwzględnieniem rozwoju historycznego. Temu celowi służyć mają poniższe rozważania.

POSTAWIENIE ZAGADNIENIA

Związki zawodowe są masowymi organizacjami ludzi pracujących najemnie, przede wszystkim robotników. Robotnicy powołują je dla obrony swoich wspólnych interesów ekonomicznych i społecznych². Są to organizacje klasowe, powołane do obrony interesów pracowników najemnych przeciwko kapitalistom. Związki zawodowe są organizacjami dobrowolnymi, skupiają one poważną część ogółu pracowników najemnych. Choć nie zrzeszają 'dosłownie wszystkich, nie przeszkadza im to jednak występować w imieniu wszystkich pracujących czy pewnych grup pracowników, również tych, którzy do nich nie należą.

Związki zawodowe są organizacjami ukształtowanymi historycznie. Pojawiły się w Europie pod koniec XVIII w. w niektórych krajach a w innych dopiero w XX w. Rodziły się jako organy walki klasy robotniczej przeciwko kapitalistom i ich państwu. Z czasem w wielu krajach jednolitość związków zawodowych pod wpływem kapitalistów uległa rozbiciu. Pojawiły się różne kierunki w ruchu związkowym. W toku swoich dziejów związki zawodowe podlegają różnym przemianom.

² Por. definicje w encyklopediach: *Bolszaja sowietskaja encikłopedija*, t. XXXV, s. 157; *Mała encyklopedia powszechna PWN*, s. 111.3. Przyjmujemy, że pojęcie państwa powszechnie przyjęte w podręcznikach teorii państwa i prawa pisanych z pozycji marksistowsko-leninowskiej jest znane.

Najgłębszy przewrót w rozwoju związków zawodowych nastąpił w procesie rewolucji socjalistycznej. Obejmuje on cele i zadania związków zawodowych, ich formy organizacyjne, dotyczy ich pozycji w społeczeństwie i wobec prawa i — co nas tu najbardziej interesuje — dotyczy on ich stosunku do państwa³. Po raz pierwszy w dziejach przewrót ten dokonał się w Rosji. Z chwilą powstania państwa radzieckiego przed związkami zawodowymi stanęły takie zadania, jakich nie wypadło związkom zawodowym rozwiązywać nigdy przedtem w żadnym kraju świata. Rozszerzyła się niepomierne ich sfera działania. Z organizacji walki przeciwko kapitalistom i ich dyktaturze, stały się organizacjami klasy zwycięskiej, panującej⁴. Analogiczny przewrót dokonał się we wszystkich krajach, które później wkroczyły na drogę budowy socjalizmu⁵.

W krajach kapitalistycznych związki zawodowe jako organizacje mas pracujących i wyzyskiwanych, niezależnie od okresów przejściowego współdziałania w tej lub innej dziedzinie z państwem, pozostają w zasadniczej przeciwstawności wobec państwa kapitalistycznego. Choć prawnie są one uzależnione od aparatu państwowego, faktycznie są wyrazem niezależnej od państwa woli mas pracujących. Niezależność ta jest w istocie rzeczy warunkiem koniecznym istnienia i działania związków zawodowych w ustroju kapitalistycznym. Jest to niezależność organizacyjna i ideowa wobec siły wrogiej, jaką wobec związków zawodowych jest w istocie państwo kapitalistyczne⁶. Stan ten ulega radykalnej zmianie, kiedy na miejsce państwa kapitalistycznego przychodzi państwo ludzi pracy, państwo socjalistyczne.

Państwo i związki zawodowe wyrażają teraz te same interesy klasowe mas pracujących. Walkę zastępuje współdziałanie i współpraca. Związki zawodowe wychodzą z ciasnych ram, do których ograniczał je kapitalizm; nie ograniczają swej działalności do obrony i popierania interesów zawodowych pracownika wobec pracodawcy. Związki zawodowe jako organizacja klasy panującej muszą się

³ W. Lenin, *O związkach zawodowych*, Warszawa 1949, KiW, s. 113—114.

⁴ Por. *Riecz tow. K. J. Woroszyłowa*, „Prawda” z 14 XII 1957 r.

⁵ W odniesieniu do Polski akcentował to szczególnie II Kongres Związków Zawodowych. *II Kongres Związków Zawodowych w Polsce. Referaty-statut-uchwwały (Warszawa 1—5 VI 1949 r.)*, Warszawa 1949, s. 243.

⁶ Por. W. Sokorski, *Związki zawodowe a państwo*, „Robotniczy Przegląd Gospodarczy” 1946, nr 4, s. 4, a także S. M. Grzybowski, *Pracownicze związki zawodowe. Droga rozwoju*, Kraków 1948, s. 110.

bezpośrednio interesować wszystkimi przejawami życia społecznego oraz całością losów społeczeństwa.

Dlatego też, podobnie jak między państwem kapitalistycznym a państwem socjalistycznym, 'między związkami zawodowymi w warunkach kapitalizmu a związkami zawodowymi w warunkach istnienia władzy robotniczo-chłopskiej są zasadnicze różnice. Choć są też pewne istotne cechy wspólne. Zmiana wyraża się w tym, że związki zawodowe w ustroju socjalistycznym pozbywają się bezpowrotnie pewnych cech, jakie miały poprzednio, zachowują pewne cechy i dostosowują je do nowych warunków oraz uzyskują wiele nowych właściwości, niedostępnych dla związków zawodowych w ustroju kapitalistycznym⁷.

W warunkach władzy ludowej związki zawodowe są powszechną, bezpartyjną organizacją pracujących najemnie, aktywnie uczestniczącą w budownictwie socjalizmu czy podstaw komunizmu, reprezentującą zawodowe, ekonomiczne i socjalne interesy ludzi pracy, zrzeszając na zasadzie dobrowolności robotników i pracowników wszystkich zawodów bez różnicy płci, wieku, wyznania i narodowości⁸. W. Lenin podkreślał, iż od członka związku zawodowego w żadnym przypadku nie należy wymagać określonych poglądów politycznych. Pod tym względem, jak też w dziedzinie stosunku do religii związki zawodowe powinny być bezpartyjne. Od członków związków zawodowych w warunkach władzy ludowej należy wymagać jedynie zrozumienia dyscypliny koleżeńskiej i konieczności zjednoczenia sił robotniczych dla obrony interesów mas pracujących i pomocy dla władzy tych mas⁹. Z drugiej strony państwo socjalistyczne pod względem prawnym i materialnym pomaga związkom zawodowym, zachęca pracowników do jednoczenia się w związki. Dopiero to państwo stwarza niezbędne warunki dla pełnego rozwoju związków zawodowych. „Dzięki władzy ludowej związki zawodowe zdobyły szerokie uprawnienia — stwierdził KC PZPR¹⁰ — i wpływ

⁷ Por. M. Rolnikas, *Les syndicats professionnels en l'URSS*, Paryż 1937, s. 150—151.

⁸ Por. § 1 Statut Zrzeszenia Związków Zawodowych w Polsce, uchwalonego na IV/X Kongresie Związków Zawodowych w dniu 19 IV 1958 r., Biuletyn CRZZ 1958, nr 3, poz. 51, oraz art. 151 *Kodexa zakonow o trudie RSFSR*, w: *Sbornik zakonodatielnych aktow o trudie*, Moskwa 1956, s. 323.

⁹ W. Lenin, *O związkach zawodowych*, jw., s. 156—157, oraz *KPZR o rezolucjach i uchwałach zjazdów, konferencji i posiedzeń plenarnych KC*, cz. I. Warszawa 1956, s. 696.

¹⁰ Uchwała KC PZPR o pracy związków zawodowych, „Przegląd Związ-

na wszystkie sprawy związane z położeniem klasy robotniczej oraz czynny udział w rządzeniu krajem, w kierowaniu gospodarką narodową, w walce o wzrost dobrobytu mas pracujących".

W ten sposób związki zawodowe z organizacji nieodpowiedzialnej za państwo, za losy społeczeństwa i produkcję społeczną, stają się współodpowiedzialne za te wszystkie sprawy. Rację miał M. Kalinin, gdy mówił: „Jeżeli, towarzysze, przyjrzyście się uważniej, zobaczycie, że w istocie związki zawodowe są częściami składowymi ustroju radzieckiego i władzy radzieckiej”¹¹. I właśnie jako część ustroju socjalistycznego są one współodpowiedzialne za wszystkie pudła i błędy popełniane przez władzę socjalistyczną¹². W stosunku do państwa socjalistycznego związki zawodowe spełniają rolę podobną do roli izb przemysłowo-handlowych w ustroju kapitalistycznym, do roli samorządów inżynierów, lekarzy, adwokatów itp.¹³.

kowy" 1954, nr 5, s. 194. Poseł Burski, referując projekt ustawy o związkach zawodowych w Sejmie, stwierdził: „Władza ludowa nie obawia się rozwoju ruchu zawodowego, nie potrzebuje ustanawiać nadzoru starostów i czynników administracji państwowej nad związkami zawodowymi. Przeciwnie, państwo ludowe jest zainteresowane w tym, aby aktywność mas pracujących, ich udział w sprawowaniu władzy publicznej, ich zainteresowanie w dziedzinie gospodarczej były jak największe”. (Sprawozdanie stenograficzne z 66 posiedzenia Sejmu z dnia 1 VII 1949 r.). Por. też Cz. Kulikowski, *Rola i zadania związków zawodowych w świetle statutu*, „Przegląd Związkowy" 1954, nr 6, s. 251, który podkreśla, że ustawa nie reguluje struktury wewnętrznej związków i ich organizacji. Związki są pod tym względem w pełni samodzielne.

¹¹ M. I. Kalinin, *O profsojuzach 1919—1945*, Moskwa 1958, s. 8.

¹² Tamże, s. 78, oraz W. Lenin, *O związkach zawodowych*, jw., s. 113—114. Warto też przytoczyć tu celne powiedzenie M. Kalinina: „Z mojego punktu widzenia nasze związki zawodowe są teraz nie tylko organami obrony klasy robotniczej, nie tylko organami, które w środowisku robotniczym przygotowują bazę dla rozwoju komunistycznego. One jako organizacja klasy hegemonia w rewolucji dzielą odpowiedzialność za cały bieg życia, za całą państwowość radziecką. U nas jest dyktatura proletariatu, a to oznacza oto to: klasa robotnicza zwała na swoje barki nie tylko obronę swoich interesów, ale ponosi odpowiedzialność i za całą państwowość, za wszystkie pozostałe klasy i za ich pomyślność... W świecie burżuazyjnym związki zawodowe nie stawiają sobie za cel dobrobytu państwa. One nie ponoszą tam odpowiedzialności za państwo”.

M. M. I. Kalinin, jw., s. 12. Określając stosunki między państwem a związkami zawodowymi w ZSRR, M. Tomski stwierdził: „... nasze związki zawodowe są niewątpliwie niezależne od państwa, ale jednocześnie od niego zależą, podobnie jak państwo zależy od związków zawodowych. Z punktu widzenia formalnego związki zawodowe są całkowicie niezależne. Nie ma żadnej instrukcji organów państwowych, która byłaby dla nich obowiązująca,

Innymi słowy, kształtuje się pewien podział zadań społecznych pomiędzy państwo socjalistyczne, partię (komunistyczną i ewentualnie inne partie ludzi pracy, związki zawodowe i różne inne organizacje. IX Zjazd KPZR podkreślał już, że w warunkach dyktatury proletariatu związki zawodowe przekształcają się w aparat rządzącej klasy robotników. „Zadania związków zawodowych należą głównie do dziedziny organizacyjno-gospodarczej i wychowawczej”¹⁴. W ten sposób klasa robotnicza przeprowadza przez związki zawodowe znaczną część swojego kierownictwa społeczeństwem¹⁵. Klasa robotnicza kieruje społeczeństwem poprzez państwo, partię komunistyczną i związki zawodowe. I „aczkolwiek — stwierdza M. Kalinin — w radach klasa robotnicza ma przeważający udział, to jednak uczestniczy tam razem z innymi klasami. W partii znajdują się setki tysięcy robotników, a w związkach zawodowych są miliony”¹⁶. Państwo socjalistyczne jest polityczną organizacją, w której klasa robotnicza dominuje. Jest ono zarazem główną dźwignią wzrostu ekonomicznego kraju. Związki zawodowe są głównie ekonomiczno-socjalną organizacją klasy robotniczej. Między polityczną i ekonomiczną stroną walki klasy robotniczej o socjalizm i lepsze jutro nie może być przeciwieństwa. Byłoby to

wyjawszy ustawy, które mają zastosowanie do całego narodu. Związki zawodowe ZSRR nie są podporządkowane organom państwowym, ale są między nimi stosunki zależności wzajemnej: a natura tych stosunków jest taka, że władza jest skoncentrowana w rękach klasy robotniczej i wszelkie inicjatywy pochodzące od tej władzy oddziałują w równej mierze na organy państwowe i na związki zawodowe. W ten sposób RKL i CKW nie mniej zależą od związków zawodowych, aniżeli związki zawodowe zależą od najwyższych organów władzy państwowej. Ani RKL, ani CKW nie mogą podejmować decyzji dotyczących dobrobytu robotników, ich warunków życia, ich uposażeń itd, bez aprobaty związków zawodowych. Jednym telefonem możemy zdjąć z porządku dziennego sprawę wzniesioną przez najwyższy organ państwowy, jeżeli nie została ona zaaprobowana przez związki zawodowe. Każdy członek WCRZZ ma głos doradczy w RKL...”. Cytat pochodzi z deklaracji M. Tomskiego z dnia 11 VIII 1926 r., złożonej wobec niemieckiej delegacji robotniczej (*Le mouvement syndical en L'URSS*, Genewa 1928, s. 248).

¹⁴ KPZR w rezolucjach ..., jw., cz. I, s. 557.

¹⁵ M. I. Kalinin, jw., s. 147.

¹⁶ M. I. Kalinin, jw.; J. Gliniarz i J. Siwek stwierdzają na ten temat: „Związki zawodowe, dziedzicząc tradycje rewolucyjnego ruchu zawodowego sprzed wojny, które wówczas mogły realizować swe cele głównie w drodze walki z wrogiem robotnikom państwem, — dziś, w warunkach istnienia państwa ludowego mogą realizować swe cele głównie w drodze poparcia tego państwa” (*Szkodliwe znachorstwo*, „Przegląd Związkowy” 1958, nr 4, s. 36).

nedorzecznością. Byłoby to jak najwięcej na rękę wrogom klasy robotniczej¹⁷. Przeciwnicy rewolucji socjalistycznej i władzy ludowej starają się zawsze »przeciwstawiać socjalistycznej władzy państwowej związki zawodowe. Twierdzą, że związki zawodowe nie powinny wiązać swoich losów z losami władzy ludowej, że powinny, jak w ustroju burżuazyjnym, stać na pozycji przeciwstawności wobec państwa, a przynajmniej na pozycji „neutralności” względem niego. Nie jest pozbawione swoistego cynizmu, że tego rodzaju postawę propagują przeważnie ci, którzy stali na pozycji współpracy z państwem kapitalistycznym, albo dokładniej — na pozycji podporządkowania ruchu związkowego burżuazyjnej władzy państwowej¹⁸.

Po raz pierwszy w dziejach światowego ruchu robotniczego praktyczna walka o postawę związków zawodowych wobec państwa socjalistycznego rozegrała się na I Wszechrosyjskim Zjeździe Związków Zawodowych w styczniu 1918 r.¹⁹. Walka ta powtarza się w każdym kraju wkraczającym na drogę socjalizmu. Rozgrywała się ona także w pierwszych latach władzy ludowej w Polsce. A i dzisiaj jeszcze dają się niekiedy słyszeć głosy o konieczności przeciwstawienia się związków zawodowych państwu ludowemu. Gdy rozpatrujemy więc stosunek między państwem socjalistycznym a związkami zawodowymi, mamy na uwadze stosunek między dwiema odrębnymi organizacjami, które są jednak wyrazicielami tych samych interesów klasowych i społecznych, które mają na widoku te same cele historyczne. Różnią się natomiast swym zasięgiem, środkami i metodami działania, swoją strukturą organizacyjną oraz tym, że biorą na siebie inną część wspólnego zadania. Istnieje

¹⁷ *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. I, s. 557. Por. też przedmowę M. Tomskiego w książce *Pierwyj Wsierossijskij Sjezd Profjessjonalnych Sojuzow 7—14 janwarja 1918 g. Polny j stienograficzeskij otczet s priedistowijem M. Tomskogo*, Moskwa 1918, s. X.

¹⁸ Por. *Pierwyj Wsierossijskij Sjezd ...*, jw., s. IV.

¹⁹ Otwierając Pierwszy Wszechrosyjski Zjazd ZZ, jego przewodniczący Szlapnikow powiedział między innymi: „My socjaldemokraci-bolszewicy zawsze mówiliśmy, że ruch związkowy jest tylko częścią całego politycznego ruchu klasy robotniczej, tj. częścią ogólnej walki klasy robotniczej o władzę polityczną. I to w te dni naszą działalnością winniśmy dokładnie i precyzyjnie wyrazić. Teraz, kiedy u władzy stoi klasa robotnicza i biedota chłopska, związki zawodowe winny stać się aktywnymi organami władzy robotniczej, winny wziąć na siebie część ogólnych zadań w dziele organizacji gospodarki narodowej” (*Pierwyj Wsierossijskij Sjezd ...*, jw., s. 3).

między nimi podział pracy w realizacji wspólnej sprawy. Obie też te organizacje działają pod politycznym kierownictwem awangardy klasy robotniczej — partii komunistycznej.

KONIECZNOŚĆ ISTNIENIA I ROZWOJU ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W SPOŁECZEŃSTWIE BUDUJĄCYM SOCJALIZM CZY KOMUNIZM

Istnienie związków zawodowych w warunkach gdy władza należy do klas eksploatacyjnych ma głębokie uzasadnienie w sprzecznościach podstawowych interesów między klasą robotniczą a kapitalistami oraz ich państwem. Ale czy w warunkach władzy ludowej związki zawodowe są nadal potrzebne? Oto pytanie, które niejednokrotnie było stawiane.

W. Lenin nie miał nigdy takich wątpliwości. Uważał, że istnienie związków zawodowych w warunkach władzy ludowej jest niezbędne. Wymagają tego warunki budownictwa socjalistycznego, a następnie komunistycznego. „Związki zawodowe — stwierdził w 1920 r. W. Lenin — są nie tylko historycznie konieczną, lecz i historycznie nieuniknioną organizacją proletariatu przemysłowego., obejmującą ten proletariat w warunkach dyktatury proletariatu niemal powszechnie”²⁰. Co powoduje tę niezbędność związków zawodowych?

Poparcie związków zawodowych dla państwa

Związki zawodowe są niezbędne jako siła społeczna, robotnicza dla udzielania skutecznego poparcia państwu socjalistycznemu. Są one tą organizacją, która szczególnie jest powołana do tego, aby zdobywać masy pracownicze dla socjalizmu, aby zapewnić bieżącą i zacieśniającą się łączność aparatu państwa socjalistycznego z ogółem robotników²¹. Rola związków zawodowych w tym zakresie jest tak doniosła przede wszystkim dlatego, że w państwach socjalistycznych o przewadze ludności chłopskiej lub o pokaźnym odsetku tej ludności, w warunkach, gdy chłopstwo nie jest zagrożone przez obszarników, utrzymanie w kraju kierowniczej roli klasy robotniczej, jej dyktatury bez potężnej organizacji robotniczej, jaką są

²⁰ *Lenin i Stalin o związkach zawodowych. Artykuły, przemówienia i dokumenty*, Warszawa 1953, KiW, s. 304.

²¹ Tamże, s. 307.

związki zawodowe, jest niemożliwe²². Szczególnie doniosła rola w tym zakresie przypada związkowi zawodowemu robotników rolnych. Związek ten — wg przewidywań W. Lenina — jest podporą władzy socjalistycznej na wsi²³.

Przezwrot socjalistyczny jest najgłębszym przewrotem społecznym w dziejach ludzkości. A im przewrót społeczny jest donioślejszy i głębszy, tym wciąga on większą i szerszą rzeszę ludzi do udziału w nim. Związki zawodowe są narzędziem do aktywnego i świadomego wciągania mas pracujących do udziału w przewrocie socjalistycznym²⁴. Związki zawodowe są niezbędne po to, aby uczyć masy na własnym doświadczeniu rządu. W związkach jest pole do wyrastania coraz to nowych kadr organizatorów i kierowników wszystkich dziedzin życia społecznego²⁵.

Państwo socjalistyczne nie może realizować swoich zadań bez czynnego poparcia ze strony całego świata pracy. Od postawy klasy robotniczej i ogółu ludzi pracy zależy, czy państwo będzie silne czy słabe, wolne czy zależne. Związki zawodowe zaś kształtują tę postawę. Trafnie to podniósł B. Bierut, zwracając się do I Kongresu Związków Zawodowych w Polsce Ludowej ze słowami: „Od Was — przywódców i kierowników ruchu zawodowego — zależy postawa świata pracy wobec tych naczelných i najważniejszych zadań i zagadnień państwowych, gospodarczych i społecznych, które wypełnić dziś musi i rozwiązać cały naród polski”²⁶. Związki zawodowe jako niemal powszechna organizacja klasy robotniczej, wyrażając jej

²² *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. I, s. 613—614. Por. też *Ruch zawodowy w Rosji sowieckiej*. Szkic historyczny i materiały, Warszawa 1922, s. 54. W styczniu 1921 r. J. Stalin powiedział na ten temat: „RFSRR i pozostałe z nią w sojuszu republiki liczą obecnie około 140 mil ludności. Z tego 80% to chłopi. Aby móc rządzić takim krajem, Władza Radziecka musi mieć za sobą trwałe zaufanie klasy robotniczej... Po to jednak, by zachować i wzmóc zaufanie większości robotników, musi się systematycznie rozwijać świadomość, samodzielność, inicjatywę twórczą klasy robotniczej, musi się systematycznie wychowywać klasę robotniczą w duchu komunizmu, organizując ją w związki zawodowe, wciągając ją do budownictwa gospodarki komunistycznej” (*Lenin i Stalin o związkach zawodowych*, jw., s. 325).

²³ *Lenin i Stalin o związkach zawodowych*, jw., s. 314. Przemówienie na zebraniu konstytucyjnym związku zawodowego pracowników rolnych.

²⁴ W. Lenin, *O związkach zawodowych*, jw., s. 104.

²⁵ Tamże, s. 114, oraz *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. I, s. 617.

²⁶ *I (VII) Kongres związków zawodowych w Polsce, Warszawa 18—21 XI 1945 r. Przemówienia, referaty, głosy dyskusji, rezolucje*, Warszawa 1946, s. 27; przemówienie powitalne Prezydenta KRN B. Bieruta.

interesy, mają zadanie popierać i podtrzymywać władzę ludową. Klasa robotnicza, a więc i związki zawodowe są bowiem żywotnie zainteresowane w umocnieniu siły i autorytetu państwa ludowego⁷. Mając to właśnie na uwadze, IV Kongres związków zawodowych w Polsce Ludowej stwierdził: „Wszelkie próby wykorzystywania procesu demokratyzacji przeciwko socjalizmowi, wszelka działalność skierowana przeciwko państwu ludowemu godzi w najżywotniejsze interesy mas pracujących i musi spotkać się z jak najbardziej zdecydowanym przeciwdziałaniem związków zawodowych”²⁸. Tę rolę związków zawodowych akcentował W. Lenin, gdy twierdził w 1920 r., „że władza radziecka nie mogłaby się utrzymać bez ścisłej łączności ze związkami zawodowymi i gorącego poparcia z ich strony nie tylko przez 2 lata, ale nawet przez 2 miesiące”²⁹.

Aby związki zawodowe były istotnie taką siłą społeczną, od której poparcia zależą losy państwa socjalistycznego, muszą rzeczywiście być organizacjami jak najszerzych mas. Muszą cieszyć się zaufaniem tych mas. Ludzie pracy muszą widzieć w nich organ powołany do obrony i wyrażania ich bieżących, a nie tylko historycznych interesów gospodarczych i społecznych. Każdy bezpartyjny robotnik powinien czuć i wiedzieć, że związek zawodowy jest jego organizacją, której władze on wybiera i kontroluje. Bez przestrzegania minimum warunków, które to zabezpieczają, rola związków zawodowych jako opory władzy socjalistycznej słabnie³⁰. „Łączność z masami stwierdził Xi Zjazd RKP(b) w 1922 r. — tzn. z ogromną większością robotników (a następnie z wszystkimi ludźmi pracy) jest najważniejszym, najbardziej podstawowym warunkiem powodzenia każdej bez wyjątku działalności związków zawodowych”³¹. Bez spełniania na codzień tego warunku całemu systemowi socjalistycznemu grożą poważne komplikacje. Z tych właśnie względów działacze związków zawodowych powinni żyć w samym gąszczu robotniczym, znać życie robotnicze we wszystkich szczegółach, aby w każdej chwili nieomylnie określić, jakie w każdej Ważnej kwestii są nastroje ludzi pracy, jakie są ich rzeczywiste dążenia, myśli, po-

²⁷ Por. M. I. Kalinin, jw., s. 7.

²⁸ Uchwała IV Kongresu Związków Zawodowych z dnia 19 IV 1958 r., Biuletyn CRZZ 1958, nr 4, poz. 68.

²⁹ W. Lenin, *O związkach zawodowych*, jw., s. 72.

³⁰ *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. II, s. 219.

³¹ Tamże, cz. I, s. 702.

trzeby, jakie wpływy i przesady oddziałują na świadomość poszczególnych grup pracowniczych i w jakim stopniu. Działacze związkowi muszą mieć więc pełne zaufanie ludzi pracy. Jest to osiągalne poprzez właściwy stosunek do ludzi i troskliwe reagowanie na ich potrzeby³². Innymi słowy — związki zawodowe potrzebne są poniekąd jako wierny barometr nastrojów robotniczych.

*Związki zawodowe jako niezbędny czynnik uspołecznienia,
umocnienia i rozwoju gospodarki narodowej*

Związki zawodowe są niezbędnym pomocnikiem władzy ludowej w procesie uspołecznienia własności kapitalistycznej oraz w procesie umacniania i rozwoju gospodarki socjalistycznej. Aparat państwa ludowego nie może sam wziąć na siebie rozwiązywania wszystkich potrzeb życia gospodarczego, społecznego i politycznego. Nie byłoby to nawet korzystne dla procesu przeobrażeń socjalistycznych³³.

W początkowym okresie istnienia władzy ludowej, gdy brak jeszcze wykształconego w pełni aparatu gospodarczego państwa, związki zawodowe są tą organizacją, która w (różnych formach bierze udział w uspołecznianiu własności kapitalistycznej³⁴. Związki zawodowe są po prostu współorganizatorami państwowego aparatu gospodarczego³⁵. Tak samo odbudowa i rozbudowa zakładów przemysłowych i innych nie może być dokonana bez pełnego zaangażowania w te sprawy związków zawodowych, bez wyłaniania przez nie coraz to nowych kierowników i organizatorów gospodarki spośród mas pracujących³⁶. Związki zawodowe są też niezbędne jako organizacja mobilizacji robotników i pracowników do walki o coraz szybsze tempo rozwoju produkcji. Odgrywają one w tym zakresie rolę samodzielną oraz współdziałają w tak samo skierowanych wysiłkach państwowego aparatu gospodarczego.

³² Por. W. Lenin, *O związkach zawodowych*, jw., s. 161.

³³ Por. Mao-tse-tung, *O właściwym traktowaniu sprzeczności w łonie ludu*. Referat wygłoszony w dniu 27 II 1957 r. na XI Sesji Najwyższej Konferencji Państwowej, Warszawa 1957, KiW, s. 41.

³⁴ Por. *PPR a związki zawodowe (Dokumenty historyczne)*, „Przegląd Związkowy” 1952, nr 2, s. 56, oraz *Kształtowanie się podstaw programowych PPR*, Warszawa 1958, KiW, s. 132—435.

³⁵ *Ruch zawodowy ...*, jw., s. 52—53.

³⁶ *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. I, s. 680.

*Związki zawodowe jako czynnik kształtowania
socjalistycznej dyscypliny pracy*

Bez istnienia i szerokiej działalności związków zawodowych niemożliwe jest wykształcenie się w klasie robotniczej socjalistycznej dyscypliny i socjalistycznego stosunku do własności społecznej. Związki zawodowe są organizacją samowychowania klasy robotniczej. Są one organizacjami, które mogą skutecznie przekonywać miliony pracowników, żeby wyzbywali się tej postawy wobec pracy, jaką narzuciło im wiele lat ucisku, wyzysku kapitalistycznego, wiele lat tłumienia wszelkiej inicjatywy klasowej i samodzielności. Związki zawodowe są niezbędne, aby pomóc ludziom pracy, nabyć w jak najkrótszym czasie postawę gospodarza uspołecznionego zakładu pracy i całego kraju. Związki zawodowe, działając aktywnie na rzecz wytrzebienia marnotrawstwa, kradzieży, lekceważącego stosunku do pracy i do mienia społecznego, wychowują klasę robotniczą zgodnie z potrzebami ustroju socjalistycznego³⁷. Przewodnią rolę pod tym względem spełniają członkowie partii komunistycznej, którzy są zarazem działaczami i przywódcami ruchu związkowego³⁸.

Związki zawodowe jako siła uzupełniająca działalność państwa

Państwo socjalistyczne w całej swej działalności opiera się na jak najszerszym udziale robotników i innych grup ludzi w rozwiązywaniu spraw społecznych. Temu celowi służy odpowiednia organizacja i metody działania aparatu państwa socjalistycznego.

Ale udział w działalności aparatu państwowego to nie jedyna forma uczestnictwa ludzi pracy w rozwiązywaniu spraw publicznych. Niezbędnym uzupełnieniem tej formy jest szeroka działalność różnych masowych organizacji społecznych, a zwłaszcza organizacji robotniczych. Wśród tych zaś związki zawodowe zajmują czołowe miejsce. Są bowiem jedną z najsilniejszych organizacji — obok państwa i partii — poprzez które klasa robotnicza w warunkach władzy ludowej kieruje społeczeństwem, sprawuje swoją dyktaturę, realizuje swoje zadania i interesy historyczne³⁹. Im szerzej związki zawodowe organizują udział ludzi pracy w zarządzaniu gospodarką

³⁷ *Lenin i Stalin o związkach zawodowych*, jw., s. 22.

³⁸ *PPR, rezolucje, odezwy, instrukcje i okólniki Komitetu Centralnego VIII 1944 — XII 1945*. W XV Rocznice Polski Ludowej, Warszawa 1959, KiW, s. 59.

³⁹ Por. tamże, s. 35.

narodową, tym lepiej spełniają swoją rolę w społeczeństwie i tym więcej się stają potrzebne.

W ostatnich latach wykształciły się nowe formy zaspokajania tej potrzeby społecznej. W Polsce są nimi organizacje samorządowe w przedsiębiorstwach, a w ZSRR narady produkcyjne⁴⁰ oraz niektóre inne formy udziału załóg w zarządzaniu zakładami pracy.

Organizując wzrastający udział ludzi pracy w zarządzaniu życiem kraju, a zwłaszcza gospodarką, związki zawodowe muszą pamiętać o zasadniczym stanowisku W. Lenina, które przypomniał na IV Kongresie Związków Zawodowych W. Gomułka: „Załogi robotnicze są tylko współwłaścicielem, współgospodarzem zakładów pracy, a nie wyłącznym właścicielem i gospodarzem”⁴¹. Ustrój socjalistyczny kształtowany na ideach W. Lenina przyjmuje bowiem jako niewzruszoną zasadę, że prowadzenie gospodarki narodowej należy do państwa socjalistycznego⁴², gdyż żadna inna organizacja ludzi pracy nie jest w stanie zadowalająco sprostać temu zadaniu.

*Związki zawodowe jako siła pomagająca właściwie rozwiązywać
sprzeczności w procesie budownictwa socjalistycznego
i komunistycznego*

Państwo socjalistyczne jest organizacją realizującą interesy ludu pracującego miast i wsi. Kierownicza rola w nim należy do klasy robotniczej, prowadzącej politykę sojuszu robotniczo-chłopskiego. Związki zawodowe są organizacjami pracowników najemnych, a przede wszystkim robotników. Państwo socjalistyczne i związki zawodowe są więc dwiema odrębnymi organizacjami w istocie rzeczy tych samych mas pracujących. Realizują ich interesy. Istnieje tedy zasadnicza jedność i zgodność między tymi organizacjami. Skoro nie ma zasadniczych przeciwieństw, nie ma też elementów walki między związkami zawodowymi a państwem. Jest natomiast współdziałanie w wykonywaniu wspólnych zadań historycznych. „Współdziałanie nie oznacza jednak tożsamości metod i nawet tożsamości przejściowych interesów”⁴³. W zakładach pracy, zwłaszcza w zakła-

⁴⁰ Por. *Sjezd sowietskich profsojuzow*. „Prawda” z 23 III 1959 r.

⁴¹ *IV Kongres Związków Zawodowych*, s. 23.

⁴² Por. *Leninskoje uczenie o socjalistycznym gosudarstwie na sowniennom etapie kommunistycznego stroitelstwa*, „Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo” 1960, nr 4, s. 6—7.

⁴³ W. Sokorski, *Związki zawodowe a państwo*, „Robotniczy Przegląd Gospodarczy” 1946, nr 4, s. 6.

dach państwowych wspólność podstawowych interesów państwa i związków zawodowych nie oznacza, że jednakowa jest ich rola w zakładzie i wobec pracowników⁴⁴. Nie oznacza to też, że państwo i związki zawodowe nie powinny dostrzegać i uwzględniać w swej działalności sprzeczności w sprawach mniej ważnych, nie zasadniczych, a istniejących niewątpliwie w społeczeństwie budującym socjalizm⁴⁵. Idzie przy tym głównie o sprzeczności, które Mao-tse-tung nazwał sprzecznościami wewnątrz ludu, a nie o sprzeczności między ludem a jego wrogami. Te ostatnie bowiem państwo socjalistyczne i związki zawodowe rozwiązują na innej drodze⁴⁶.

Sprzeczności występujące wewnątrz ludu mają obiektywny lub subiektywny charakter⁴⁷. Sprzeczności obiektywne pokonywać można tylko w drodze powiększania zdolności produkcyjnych, w drodze dalszej rozbudowy sił wytwórczych, szybkiej likwidacji zacofania technicznego, szybkiej likwidacji w świadomości mas pracujących smutnej spuścizny ideowej po kapitalizmie itp. „Dlatego też — podkreślał I. Loga-Sowiński — związki zawodowe są żywotnie zainteresowane w realizacji hasła: produkujemy więcej, taniej, lepiej, gdyż jest to jedyna słuszna droga, prowadząca do stałego wzrostu dobrobytu ludzi pracy”⁴⁸. Sprzeczności obiektywne w procesie budowy socjalizmu istnieć będą długo. Nie znaczy to jednak, że nie ma bieżących możliwości właściwego na nie oddziaływania, korygowania i ograniczania skutków ujemnych ich występowania, że nie ma możliwości łagodzenia ich ostrza⁴⁹.

Do sprzeczności obiektywnych należą takie sprzeczności, jak: występująca nadal, choć o innym charakterze, sprzeczność między

⁴⁴ Por. *KPZR w rezolucjach...*, jw., cz. II, s. 258, oraz przemówienie W. Gomułki na IV Kongresie Związków Zawodowych.

⁴⁵ Por. *IV Kongres związków zawodowych*, s. 23—24. Por. też artykuł pt. *IV Kongres związków zawodowych*, „Przegląd Związkowy” 1958, nr 5—6, s. 2, oraz następujące stwierdzenie Mao-tse-tunga: „Wielu ludzi odmawia uznania faktu, że w społeczeństwie socjalistycznym wciąż jeszcze istnieją sprzeczności i w konsekwencji w obliczu sprzeczności społecznych stają się nieśmiali i bezradni. Nie rozumieją oni, że społeczeństwo socjalistyczne staje się coraz bardziej zjednoczone i skonsolidowane właśnie poprzez proces właściwego ustosunkowywania się do sprzeczności i ich rozwiązywania” (jw., s. 18).

⁴⁶ Por. Mao-tse-tung, jw., s. 8.

⁴⁷ I. Loga-Sowiński, *O roli związków zawodowych*, „Głos Pracy” z 17 VII 1957 r.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Por. Mao-tse-tung, jw., s. 21.

siłami wytwórczymi a stosunkami produkcji, sprzeczność między aktualnymi rozmiarami produkcji a potrzebami mas ludowych⁵⁰. Do sprzeczności obiektywnych należy też sprzeczność między możliwościami państwa a potrzebami ludzi pracy, sprzeczności między bazą a nadbudową, sprzeczności między historycznymi a bieżącymi potrzebami i interesami mas pracujących, między niskim stanem świadomości społecznej części ludzi pracy i ich dążeniami partykularnymi a interesami ogółu, sprzeczność między interesami społeczeństwa jako całości a interesami poszczególnych grup pracowniczych czy nawet poszczególnych jednostek itp.

Do sprzeczności przeważnie o subiektywnym charakterze należą sprzeczności między interesami poszczególnych grup pracowniczych a niektórymi organami państwowymi, zwłaszcza na tle tendencji do biurokratyzowania się tych ostatnich i do odrywania się ich od mas; sprzeczność między pracownikami a administracją⁵¹. Jest to konsekwencja prowadzenia zakładów pracy na zasadach handlowych. Wynika ona z różnej pozycji dyrekcji i załogi w zakładzie pracy.

Sprzeczności te i konflikty nie wynikają z istoty ustroju socjalistycznego. Można ich unikać. Są one głównie owocem niewłaściwych metod i środków używanych przez niektóre instytucje czy osoby. Są owocem nieliczenia się ze zdaniem ludzi pracy, lekceważącego stosunku do ich potrzeb itp.

Wszystkie zaś te sprzeczności — obiektywne, jak i subiektywne — mają nieantagonistyczny charakter i mogą być, przy właściwym ich traktowaniu, rozwiązywane bez wstrząsów w procesie budownictwa socjalistycznego.

Dla prawidłowego i owocnego rozwiązywania wszystkich tych sprzeczności istnienie i aktywność związków zawodowych są konieczne⁵². Związki zawodowe są też konieczne dla pomyślnego rozwiązywania zasadniczych sprzeczności, między ludem a jego wrogami.

Sprzeczności występujące w społeczeństwie budującym socjalizm czy podstawy komunizmu powodują, że rola i zadania związków za-

⁵⁰ Tamże, s. 19.

⁵¹ Por. W. Lenin, *O związkach zawodowych*, jw., s. 153—154, *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. I, s. 692—693, oraz J. Siwek, *Współgospodarzyć czy bronić*, „Przegląd Związkowy” 1956, nr 11 s. 22—23.

⁵² Por. Uchwałę IV Kongresu Związków Zawodowych z dnia 19 IV 1958 r., *O roli i zadaniach związków zawodowych*, Biuletyn CRZZ 1958, nr 4, poz. 68.

wodowych nie są wolne od wewnętrznych sprzeczności. Sprzeczności te nie mają charakteru doraźnego. Będą one trwały tak długo, jak długo będą istnieć wszelkie pozostałości kapitalizmu (w ekonomice i świadomości ludzi) i drobnej wytwórczości⁵³.

Związki zawodowe jako czynnik zapobiegania konfliktom

Związki zawodowe są niezbędne w kraju budującym socjalizm, aby pomagać w niedopuszczaniu do konfliktów wynikających na tle sprzeczności, w łagodzeniu konfliktów, usuwaniu ich ujemnych skutków. W ten sposób związki zawodowe przyczynią się w poważnym stopniu do pomyślnego rozwoju społeczeństwa. Konflikty i tarcia mogą wynikać i wynikają między poszczególnym: organami państwowymi a grupami obywateli, między poszczególnymi grupami ludzi pracy wzajemnie itp. W. Lenin stwierdził, że zadaniem związków zawodowych jest współdziałanie w jak najszybszym i jak najmniej bezbolesnym załatwianiu konfliktów, z maksymalną korzyścią dla reprezentowanych przez związki grup robotniczych, jeżeli korzyści te można osiągnąć bez uszczerbku dla innych grup pracowników i bez szkody dla rozwoju państwa socjalistycznego oraz całości kształtu jego gospodarki⁵⁴. W przypadku konfliktów między organami państwa a masami, związki zawodowe jako organizacja mas pracujących powinny dążyć do usunięcia konfliktu i jego źródeł z pozycji interesów mas pracujących.

Związki zawodowe są też niezbędne, aby zapobiegać konfliktom, w czas rozładowywać sprzeczności, przeciwstawiać się podejmowaniu niesłusznych decyzji, które mogą prowadzić do zbędnego zaostrzenia sprzeczności i konfliktów⁵⁵. Usuwanie narosłych już konfliktów powinno stanowić sygnał do właściwego rozwiązywania tych problemów, które w przeszłości zostały zaniedbane⁵⁶. W rozwiązywaniu konfliktów związki zawodowe, popierając wszystkie uzasadnione żądania załóg, powinny przeciwstawiać się zdecydowanie wysuwaniu postulatów nierealnych, demagogicznych. Muszą one, aby zachować

⁵³ W. Lenin, *O związkach zawodowych*, jw., s. 162—163, oraz *KPZR w rezolucjach...*, jw., cz. I, s. 701.

⁵⁴ W. Lenin, *O związkach zawodowych*, jw., s. 155, a także *KPZR w rezolucjach...*, jw., cz. I, s. 695.

⁵⁵ Por. I. Loga-Sowiński, *O roli związków zawodowych*, „Głos Pracy” z 17 VII 1957 r.

⁵⁶ Por. Mao-tse-tung, jw., s. 52—53.

autorytet w społeczeństwie, występować przeciwko działalności elementów wicherzycielskich i wrogich budownictwu socjalistycznemu, które celowo działają na rzecz wywoływania konfliktów⁵⁷.

Opierając się na najlepszych elementach klasy robotniczej, związki zawodowe w interesie ludzi pracy muszą zwalczać bumelantstwo, niechlujny stosunek do dyscypliny pracy i obowiązków społecznych oraz muszą zwalczać anarchiczne metody walki stosowane przez poszczególnych robotników czy nawet ich grupy w staraniach o obronę swoich interesów. Tak więc — stwierdził W. Gomułka⁵⁸ — aby związki zawodowe mogły wiernie służyć klasie robotniczej, muszą jednocześnie, obok zwalczania przyczyn konfliktów i ich skutków, organizować masy do walki o wzrost produkcji i obniżkę kosztów oraz bronić interesów klasy robotniczej przy podziale dochodu narodowego.

Widząc wielką rolę związków zawodowych w usuwaniu sprzeczności i konfliktów, zakłada się, że w warunkach władzy ludowej nie powinno być spraw słusznych i możliwych do załatwienia, które nie mogłyby być przez związki zawodowe załatwione. Możliwość ta wynika raz z rozległych uprawnień i środków materialnych, jakimi dysponują związki zawodowe, a po wtóre stąd, że przecież w aparacie państwowym i gospodarczym są ludzie, którzy kierują swoimi odcinkami życia z ramienia mas pracujących⁵⁹. Mają więc inną pozycję w zakładzie i inną postawę aniżeli przedsiębiorca kapitalistyczny.

Szczególnie doniosłą rolę spełniają związki zawodowe w dziedzinie zapobiegania strajkom i w likwidowaniu ich skutków. Strajki w uspołecznionych zakładach pracy mogą dochodzić do skutku jako owoc niewłaściwego działania organów gospodarczych, zacofania określonych grup robotniczych, braku przewidywania ze strony organizacji związkowych, prowokacyjnej akcji elementów antysocjalistycznych itp. Związki zawodowe powinny zmierzać do usunięcia rzeczywistych wadliwości i nieporządków, do zadośćuczynienia słusznym żądaniom robotników⁶⁰. To dążenie do eliminacji strajku wy-

⁵⁷ Por. Uchwałę IV Kongresu Związków Zawodowych z dnia 19 IV 1958 r., jw., oraz Uchwałę XI Plenum CRZZ z 16 VII 1957 r. Biuletyn CRZZ 1957, nr 7, poz. 98.

⁵⁸ POT. *IV Kongres Związków Zawodowych*, jw., s. 27.

⁵⁹ Tamże, s. 37; przemówienie I. Logi-Sowińskiego.

⁶⁰ W. Lenin, *O związkach zawodowych*, jw., s. 156. Por. też *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. I, s. 695.

pływa ze zrozumienia, że strajk w zakładach uspołecznionych w warunkach władzy ludowej jest aktem w istocie rzeczy antyrewolucyjnym, jest obiektywnie skierowany przeciwko interesom ludzi pracy i ich władzy⁶¹. Wypowiadając się na temat strajku, W. Lenin stwierdził w 1922 r.: „W państwie kapitalistycznym ostatecznym celem walki strajkowej jest obalenie władzy i państwa kapitalistycznego. Natomiast w państwie typu przejściowego, jak nasze, ostatecznym celem każdego wystąpienia klasy robotniczej może być jedynie umocnienie państwa proletariackiego i proletariackiej władzy państwowej przez walkę z biurokratycznymi wypaczeniami tego państwa, z jego błędami i słabymi stronami, z wymykającymi się spod jego kontroli apetytami kapitalistów itp. Dlatego ani Partia komunistyczna, ani władza radziecka, ani związki zawodowe w żaden sposób nie mogą zapominać i nie powinny ukrywać przed robotnikami i masami pracującymi faktu, że zastosowanie walki strajkowej w państwie posiadającym proletariacką władzę państwową może być wytłumaczone i uzasadnione z jednej strony wyłącznie wypaczeniami biurokratycznymi państwa proletariackiego i wszelkimi pozostałościami przeszłości kapitalistycznej w jego instytucjach, z drugiej zaś strony politycznym niedorozwojem i kulturalnym zacofaniem mas pracujących”⁶². To stanowisko W. Lenina znalazło potwierdzenie w dziejach państw socjalistycznych⁶³.

⁶¹ *Profesjonalnyje Sojuzy w Sowietsoj Rossii*, Moskwa 1920, s. 23. Znamienna pod tym względem jest uchwała Moskiewskiej Rady Związków Zawodowych podjęta w listopadzie 1917 r. Głosi ona między innymi: „Biorąc pod uwagę, że dopóki u władzy stoi rząd robotników i najuboższych warstw narodu, strajk polityczny jest sabotażem, przeciwko któremu należy walczyć w najbardziej stanowczy sposób. Zastępowanie odmawiających pracy jest z tej przyczyny nie łamistrajkowstwem, lecz walką z sabotażem i kontrewolucją” (Tamże, s. 22). Rezolucja ta była skierowana przeciwko pracownikom instytucji państwowych i urzędów, którzy strajkowali na znak protestu przeciwko władzy radzieckiej.

⁶² W. Lenin, *O związkach zawodowych*, jw., s. 154–155, oraz *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. I, s. 695. Por. też *I (VII) Kongres Związków Zawodowych...*, jw., s. 186. Głos w dyskusji Burskiego, oraz s. 189; wystąpienie K. Witaszewskiego.

⁶³ Uchwała IV Kongresu Związków Zawodowych z 19 IV 1958 r., jw., zawiera bardzo stanowcze sformułowanie: „Strajk w warunkach gospodarki socjalistycznej przynosi szkodę klasie robotniczej i dlatego nie jest i nie może być uznany za właściwą metodę rozwiązywania konfliktów w zakładach pracy. Szczególnie szkodliwe, wymagające jak najbardziej zdecydowanego przeciwdziałania związków zawodowych, są próby organizowania strajków dzikich, podejmowanych przez samozwańczych organizatorów”.

Nie dopuszczać do strajków i ewentualnie właściwie usuwać ich skutki powinny wszelkie organizacje ludzi pracy, ale związki zawodowe powiązane z masami i cieszące się ich zaufaniem mają w tej dziedzinie szczególne możliwości i zadania. Strajk organizowany wbrew związkom zawodowym i bez ich wiedzy dowodzi zawsze krótkowzroczności politycznej odpowiednich związków, braku łączności pomiędzy nimi a robotnikami, świadczy o ogólnej słabości pracy związkowej w danych zakładach⁶⁴. Dotyczy to zakładów uspołecznionych.

W zasadzie niepożądany jest też strajk w prywatnych zakładach pracy. Może on być stosowany jedynie wtedy, gdy nie ma możliwości rozwiązania kwestii spornej za pomocą innych pokojowych metod, np. za pośrednictwem komisji rozjemczych, sądów polubownych itp. Środki te mogą bowiem w warunkach władzy ludowej w pełni zabezpieczyć interesy robotników i pracowników⁶⁵.

IV Kongres Związków Zawodowych, formułując swoje stanowisko wobec strajków, zgodnie z wyłożoną wyżej tezą W. Lenina, brał pod uwagę doświadczenia ostatnich lat. Doświadczenia te wskazują, że czasami środki przedsiębrane przez organizacje związków zawodowych w przypadkach uporczywego naruszania uprawnień pracowniczych i niedotrzymywania obietnic nie dają należytego rezultatu. Kongres zezwolił w takich bardzo wyjątkowych okolicznościach radzie zakładowej na plenarnym posiedzeniu i w porozumieniu z jej zarządem głównym podjąć uchwałę skierowaną do dyrekcji, że jeżeli w ponownie wyznaczonym terminie sprawa nie będzie załatwiona, rada zakładowa zwróci się do załogi o poparcie jej stanowiska krótkotrwałym, kilkunastominutowym strajkiem ostrzegawczym. O podjęciu takiej decyzji przez radę zakładową powinny być obowiązkowo powiadomione władze zwierzchnie danego zakładu pracy. Uchwała taka może się wiązać z wnioskiem o usunięcie dyrektora⁶⁶. Zarysowana wyżej sytuacja może się zdarzyć tylko rzeczywiście bardzo wyjątkowo. Rozumie się samo przez się, że wszelkie strajki organizowane poza związkami zawodowymi są poza prawem.

Do dziś zachowało swoją żywotność stwierdzenie W. Lenina, że jednym z najważniejszych i niewątpliwych sprawdzianów prawdziwej i skutecznej pracy związków zawodowych jest to, w jakim stopniu

⁶⁴ Por. *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. II. s. 261.

⁶⁵ Tamże, s. 262.

⁶⁶ Uchwała IV Kongresu Związków Zawodowych z 19 IV 1958 r., jw., poz. 68.

zapobiegają one masowym konfliktom w zakładach uspołecznionych⁶⁷. Ponieważ obiektywnie są warunki do pojawienia się masowych konfliktów, a wśród nich i strajków, stąd związki zawodowe są niezbędne, aby im właściwymi środkami skutecznie przeciwdziałać.

Związki zawodowe jako obrońca interesów ludzi pracy najemnej

Związki zawodowe są niezbędne ludziom pracy najemnej dla obrony ich interesów. Jest tak mimo że o te same interesy dba państwo ludowe i partia komunistyczna.

Obrona interesów pracowniczych w warunkach władzy ludowej ma trzy aspekty.

Do czasu zbudowania w kraju społeczeństwa socjalistycznego poważne znaczenie ma obrona interesów świata pracy przed różnymi formami wyzysku ze strony elementów eksploatorskich, ze strony występującego podziemia gospodarczego, ze strony spekulantów, lichwiarzy, wyzyskiwaczy w handlu prywatnym, rzemiośle, w gospodarstwach bogatych chłopów itp. Skuteczności tej obrony realizowanej przez związki zawodowe sprzyja fakt, że władza należy do ludu, że państwo ograniczająco oddziałują na elementy eksploatorskie⁶⁸.

Potrzeba obrony interesów robotników i innych grup pracowników występuje i w uspołecznionych zakładach pracy, w tym także w zakładach państwowych. Widział tę potrzebę wyraźnie W. Lenin. W 1920 r. oświadczył on między innymi: „Nasze obecne państwo jest takie, że powszechnie zorganizowany proletariatus musi bronić się, my zaś musimy te organizacje robotnicze wykorzystać do obrony robotników przeciw ich własnemu państwu i do obrony naszego państwa przez robotników”⁶⁹. Bierze się to stąd, jak mówił W. Lenin, że państwo radzieckie jest „niezupełnie robotnicze”. Jest ono państwem robotniczo-chłopskim, a nie tylko robotniczym. Wypływają z tego poważne konsekwencje. Po wtóre dowodził W. Lenin, państwo to ma „biurokratyczne wypaczenie”. „Czyż w tak ukształtowanym państwie — pytał (retorycznie — związki zawodowe mają czego bronić, można obejść się bez nich w obronie materialnych i duchowych interesów powszechnie zorganizowanego proletariatus?”

⁶⁷ Por. W. Lenin, *O związkach zawodowych*, jw., s. 156.

⁶⁸ *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. I, s. 693. Por. też W. Sokorski, *Wspólna treść*, „Robotniczy Przegląd Gospodarczy” 1948, nr 1, s. 9.

⁶⁹ *Lenin i Stalin o związkach zawodowych*, jw., s. 308.

Rozumowanie to jest zupełnie niesłuszne pod względem teoretycznym"⁷⁰. Chodzi tu przy tym o obronę interesów robotników wobec poszczególnych zbiurokratyzowanych ogniw aparatu państwowego, administracyjnego i gospodarczego. Jest on bowiem niedoskonały.

Związki zawodowe powinny stale i systematycznie troszczyć się o polepszenie się warunków płacy i pracy, o rozbudowę ustawodawstwa ochronnego i ubezpieczeń społecznych, o należytą higienę i bezpieczeństwo pracy, o polepszenie warunków aprowizacyjnych i mieszkaniowych, o zapewnienie załogom należytego wpływu na warunki pracy i podnoszenie produkcji zakładów pracy itp.⁷¹. Rola związków zawodowych jako obrońcy interesów robotników polega jak stwierdził W. Gomułka — w istocie rzeczy na tym, aby związki zawodowe nie dopuszczały do krzywdzenia robotników przy dochodu narodowego. Chodzi o to, aby dochód ten był dzielony sprawiedliwie⁷². Państwo bowiem, działające przez swój aparat, może w różnych formach przejawiać tendencje do niedopełniania swych zobowiązań wobec klasy robotniczej. Związki zawodowe są potrzebne, aby temu przeciwdziałać. Państwo na przykład może również przeznaczać zbyt duże części dochodu narodowego na inwestycje, z nadmiernym uszczerbkiem dla bieżących potrzeb ludzi pracy. Związki zawodowe są potrzebne, aby czuwać, żeby ze wzrostem poziomu produkcji podnosił się również dochód robotników, rósł ich dobrobyt, aby oba te wzrosty były prawidłowo zsynchronizowane⁷⁴. Są potrzebne, chociaż i organa gospodarcze także troszczą się o poprawę bytu robotników, rozumieją bowiem — poza innymi powodami — że to przyczynia się wydatnie do rozwoju produkcji i wzrostu wydajności pracy. Mając złe mieszkanie, słabe zaopatrzenie, wadliwy system płac itp. robotnicy nie mogą dobrze pracować⁷⁵.

Z powyższego widać, że aparat państwowy a zwłaszcza organa gospodarcze i organizacje związkowe, obsługując te same grupy ludzi

⁷⁰ Tamże. Por. też *KPZR w rezolucjach...*, jw., cz. I, s. 694.

⁷¹ Por. *PPR, rezolucje ...*, jw., s. 58—59.

⁷² *IV Kongres Związków Zawodowych*, jw., s. 25.

⁷³ Por. w tej sprawie np. referat sprawozdawczy CRZZ na III Kongresie Związków Zawodowych, wygłoszony przez W. Kłosiewicza. *III Kongres Związków Zawodowych 5—9 maja 1954 r.*, Warszawa 1954, s. 44, oraz *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. II, s. 367.

⁷⁴ Por. *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. I, s. 917.

⁷⁵ Por. *Lenni i Stalin o związkach zawodowych*, s. 430.

pracy, mają do spełnienia odimienne funkcje⁷⁶. Do podstawowych obowiązków kierownictwa administracyjnego należy zabezpieczenie wszystkich warunków niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania produkcji, oszczędne i racjonalne gospodarowanie, ulepszanie procesów produkcyjnych, wprowadzanie postępu technicznego, zaopatrzenie materiałowe, utrzymanie właściwej dyscypliny finansowej, prawidłowe opłacanie pracowników itd. Obowiązkiem kierownictwa administracyjnego jest też zabezpieczenie załódze dobrych i bezpiecznych warunków pracy, zabezpieczenie realizacji wszystkich świadczeń przewidzianych w ustawodawstwie i w umowach zbiorowych.

Związki zawodowe, a zwłaszcza rady zakładowe mają czuwać nad stałą poprawą warunków życiowych ludzi pracy, poprawą warunków pracy, organizować kontrolę społeczną nad pełnym i właściwym wykorzystaniem środków przeznaczonych przez państwo na cele socjalno-bytowe itd.⁷⁷.

Ze względu na tę odmienną funkcję społeczną aparatu państwowego i związków zawodowych należy w interesie budownictwa socjalistycznego bezwzględnie zwalczać odchylenia od właściwej linii działania obu tych organizacji. Na przykład bardzo niekorzystny jest blok poszczególnych instancji związkowych z organami gospodarczymi. Wyraża się on niekiedy w tym, że instancje związków zawodowych bezkrytycznie aprobuja posunięcia administracji gospodarczej, zajmując pozycję obrońcy wszelkich decyzji administracji. Stają się przez to przybudówką do organów państwowych, zapominając o swym głównym zadaniu — obrońcy codziennych

⁷⁶ Por. W. Sokorski, *Droga rozwojowa radzieckich związków zawodowych*, „Robotniczy Przegląd Gospodarczy” 1947, nr 10, s. 8. Por. też rezolucję Plenum KCZZ, „Robotniczy Przegląd Gospodarczy” 1947, nr 6, s. 1. Czytamy w niej między innymi: „Zarówno aparat państwa ludowego, jak i partie robotnicze, jak i wreszcie związki zawodowe bronią interesów świata pracy, walczą o wykonanie gospodarczych planów, prowadzą wielkie akcje polityczne, czynią to jednak innymi metodami z uwzględnieniem innej funkcji społecznej. O ile bowiem aparat ludowego państwa koncentruje w swoim ręku wykonawczą funkcję rządzenia i administrowania, a polityczne partie robotnicze i demokratyczne spełniają kierownictwo — to związki zawodowe, jako powszechna organizacja świata pracy, są czynnikiem obrony jego interesów, kontroli oraz niezależnej inicjatywy społecznej — są dla mas pracujących wielką szkołą rządzenia”. Por. też W. Sokorski, *Struktura związków zawodowych w Polsce*, „Robotniczy Przegląd Gospodarczy” 1946, nr 2, s. 10, oraz KPZR w rezolucjach ..., jw., cz. I, s. 807—808.

⁷⁷ Por. *Co to znaczy obrona interesów robotniczych*, „Przegląd Związkowy” 1956, nr 2, s. 20

interesów robotników⁷⁸. Przez to tracą one wszelką atrakcyjność w oczach pracowników, tracą swoje „oblicze”⁷⁹.

Współpraca związków zawodowych z organami gospodarczymi nie może polegać na ustępliwości związków wobec nadużyć i łamania prawa, wobec nadużywania władzy, tłumienia krytyki itp. Działacz związkowy we współdziałaniu z działaczem gospodarczym ani na moment nie powinien zapominać o codziennych potrzebach i troskach pracowników⁸⁰.

Ponadto obrona interesów ludzi pracy odbywa się również przez ich udział oraz udział związków zawodowych w codziennej żmudnej pracy nad podnoszeniem poziomu produkcji, wydajności pracy, lepszą organizacją pracy itd. Wyraża się ona w toku współzawodnictwa w wykonywaniu planów gospodarczych. Płynnie to stąd, że związki zawodowe jako organizacje klasy rządzącej ponoszą współodpowiedzialność za sytuację gospodarczą kraju. Jest to bowiem także w interesie robotników. W ten sposób żądania zgłaszane przez związki zawodowe wobec organów państwowych są poniekąd postulatami pod własnym adresem⁸¹. Wynika to ze wzmiankowanej poprzednio dwoistej roli związków zawodowych w ustroju socjalistycznym.

Występując w obronie interesów pracowników związki zawodowe muszą mieć na uwadze, że nie zawsze i nie wszyscy ludzie uświadamiają sobie należycie własne interesy, że nie potrafią należycie odróżnić interesów podstawowych od drugorzędnych, interesów długofalowych od doraźnych, że niekiedy ludzie nie potrafią należycie zharmonizować swoich interesów. Nadto związki zawodowe muszą pamiętać, że społeczna świadomość klasy robotniczej nie jest jednolita, że w klasie robotniczej są pracownicy o przodującej świadomości i ludzie zacofani pod tym względem, że na ludziach prac/ciążą przesady burżuazyjne. Dlatego jest rzeczą bardzo ważną, aby związki zawodowe właściwie rozumiały interesy ludzi pracy, a zwłaszcza klasy robotniczej.

W pierwszym rzędzie muszą one uwzględniać podstawowe interesy robotników w dziedzinie realnego wzrostu płac, świadczeń so-

⁷⁸ Por. *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. II, s. 259.

⁷⁹ Tamże, s. 545—546. Por. też Z. Kratko, *Ruch zawodowy w 15-leciu*, „Przegląd Związkowy” 1959, nr 7—8, s. 5, oraz Uchwałę Plenum CRZZ z 14 I 1956 r., Biuletyn CRZZ 1956, nr 1, poz. 1.

⁸⁰ Por. M. I. Kalinin, jw., s. 214.

⁸¹ Tamże, s. 184.

cyjnych i kulturalnych, ochrony zdrowia, poprawy warunków mieszkaniowych, szkolnictwa, pełnego zatrudnienia w oparciu o właściwą politykę inwestycyjną itp. Muszą mieć na oku trwałą poprawę położenia ludzi pracy, a nie tylko na dzień bieżący, muszą brać pod uwagę nie tylko potrzeby aktualnie zatrudnionych, ale i tych co staną do pracy w przyszłości.

Z tych właśnie względów związki zawodowe muszą unikać wszelkiej łatwizny i demagogii, unikać wysuwania nierealnych żądań, do których realizacji nie dopuszcza stan gospodarki narodowej. Dlatego program działalności związków zawodowych w zakresie obrony interesów pracowniczych musi być oparty na rzeczowej, pełnej znajomości sytuacji kraju⁸². Biorąc te okoliczności pod uwagę W. Gomułka już na I Kongresie Związków Zawodowych powiedział o polityce związków: „Nie jeden raz musi to być polityka niepopularna wśród mniej świadomej części klasy robotniczej. Ważniejsza jednak od popularnej jest polityka słuszna, najlepiej odpowiadająca dobrze rozumianym interesom ogólnym klasy robotniczej i interesom państwa demokratycznego”⁸³. Słuszną politykę związki zawodowe mogą skutecznie prowadzić głównie dzięki panującej pozycji klasy robotniczej w państwie. Instancje związkowe nie mogą bezkrytycznie sumować różnorodnych postulatów pracowniczych i przedstawiać państwu coraz to nowych rachunków do zapłaty, nie oglądając się na możliwości gospodarki państwa⁸⁴. Związki zawodowe muszą dostrzegać hierarchię potrzeb i liczyć się z tym, że mogą one być zaspokajane stopniowo.

Doniosłe znaczenie dla walki związków zawodowych o interesy ludzi pracy ma następujące stwierdzenie W. Gomułki: „Związki zawodowe, reprezentując interesy klasy robotniczej, nie mogą dostosowywać swej działalności do głosów czy żądań, które dowodzą słabej świadomości klasowej robotników i które nie mają nic wspólnego z rzeczywistymi interesami klasy robotniczej. Działalność związków zawodowych służyć winna rozwijaniu świadomości klasowej robotników i stać na poziomie reprezentowanym przez przodujące oddziały klasy robotniczej”⁸⁵. Innymi słowy, związki zawodowe w całej swej działalności, a zwłaszcza w walce o obronę interesów klasy

⁸² Por. I. Loga-Sowiński, *O roli ...*, jw.,

⁸³ *I (VII) Kongres Związków Zawodowych*, jw., s. 56.

⁸⁴ Por. J. Karczewski, *Dlaczego centralizm demokratyczny*, „Przegląd Związkowy” 1958, nr 3, s. 3, oraz *KPZR w rezolucjach...*, jw., cz. II, s. 799.

⁸⁵ *IV Kongres Związków Zawodowych*, s. 28, 29.

robotniczej powinny się kierować linią polityczną partii klasy robotniczej oraz obowiązującym ustawodawstwem państwowym.

Walka w obronie interesów robotniczych prowadzona przez związki zawodowe decyduje o zdolności mobilizacyjnej związków, o ich wzięciu w masach. Dlatego zaniedbanie tej działalności lub nie należyte jej prowadzenie może doprowadzić do upadku roli związków zawodowych⁸⁶. Jednocześnie musi to powodować poszukiwania przez klasę robotniczą innych środków i form obrony swoich interesów. To zaś może stworzyć poważne niebezpieczeństwo dla całego ludowego systemu politycznego i gospodarczego.

LENINOWSKA KONCEPCJA MIEJSCA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W USTROJU SOCJALISTYCZNYM I PRÓBY PRZECIWSTRAWIENIA SIĘ JEJ

Rozpatrując koncepcję leninowską i niektóre koncepcje jej obce, ograniczamy się tylko do obcych leninizmowi koncepcji, które stoją na gruncie socjalizmu. Do tych, które zakładają konieczność pozytywnego stosunku związków zawodowych do władzy ludowej, które uznają — przynajmniej deklaratywnie — przewodnią rolę partii komunistycznej w społeczeństwie, a tym samym zarówno wobec państwa, jak i wobec związków zawodowych.

Leninowska koncepcja miejsca związków zawodowych w ustroju socjalistycznym

Leninowski pogląd na rolę związków zawodowych w ustroju socjalistycznym kształtował się stopniowo. W. Lenin kształtował politykę radziecką wg pewnych założeń, ale jednocześnie bacznie ją obserwował i z jej uwzględnieniem budował system dyktatury proletariatu, wyznaczając w nim określoną rolę związkom zawodowym. Dla wytyczenia roli związków zawodowych w systemie radzieckim istotne znaczenie miały decyzje I Wszechrosyjskiego Zjazdu Związków Zawodowych w styczniu 1918 r., postanowienia programu RKP(b), uchwalonego na VIII Zjeździe Partii w 1919 r., uchwały IX Zjazdu RKP(b) z 1920 r. oraz uchwały II i III Zjazdu Związków Zawodowych i V Konferencji Związków Zawodowych.

Okazję do pełnego rozwinięcia koncepcji leninowskiej w sprawie związków zawodowych dało przejście władzy radzieckiej od polityki

⁸⁶ Co to znaczy obrona interesów robotniczych, „Przegląd Związkowy” 1956, nr 2, s. 18.

komunizmu wojennego do nowej polityki ekonomicznej w 1920—1921 r. W ówczesnym kierownictwie RKP(b) oprócz różnic w niektórych innych sprawach, powstała rozbieżność poglądów na temat roli i zadań związków zawodowych w warunkach istnienia władzy radzieckiej. Wspomniana rozbieżność zdań w kierownictwie doprowadziła do ogólnopartyjnej dyskusji. Ostatecznie sprawa została sprecyzowana i rozstrzygnięta przez X Zjazd RKP(b), który odbył się w marcu 1921 r.⁸⁷. Zjazd uchwalił obszerną rezolucję w sprawie roli i zadań związków zawodowych, w której zaaprobował w pełni stanowisko leninowskie i potępił koncepcje przeciwne temu stanowisku. Zjazd stwierdził, że wytyczne w sprawie związków zawodowych, zawarte w uchwałach poprzednich zjazdów partyjnych i zjazdów związków zawodowych „zachowują pełną moc i nie wymagają żadnych zmian. Przed X Zjazdem nie stoi zadanie znalezienia jakichś nowych teoretycznych sformułowań roli związków zawodowych w okresie dyktatury, lecz zadanie wytyczenia dróg wiodących do realizacji sformułowań już przyjętych”⁸⁸.

W trakcie wspomnianej dyskusji w RKP(b) o roli związków zawodowych sformułowane zostały 4 platformy: platforma W. Lenina i towarzyszy⁸⁹, platforma Trockiego, Bucharina i towarzyszy, platforma Szlapnikowa i towarzyszy oraz platforma Ignatiewa i towarzyszy.

Precyzując stanowisko partii i swoje własne w sprawie roli i zadań związków zawodowych w ustroju radzieckim W. Lenin stwierdził, że przeznaczeniem związków zawodowych jest być „szkołą komunizmu”. Stał on zdecydowanie na stanowisku, że związki zawodowe powinny stanowić odrębną od organizacji państwowej organizację społeczną mas pracujących⁹⁰, że ich istnienie w warunkach władzy radzieckiej jest absolutnie konieczne.

Mówiąc o związkach jako o „szkole komunizmu” wskazywał, że przeważającą ilość członków związków stanowią pracownicy bezpartyjni, że wśród nich są grupy ludzi pracy, którzy w warunkach kapitalizmu byli na uboczu ruchu rewolucyjnego (np. pracownicy

⁸⁷ Por. *Istorija KPSS*, Moskwa 1959, s. 334—335.

⁸⁸ *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. I, s. 612.

⁸⁹ *Ruch zawodowy...*, jw., s. 51—68. Platforma ta została ogłoszona w „Prawdzie” z 18 I 1921 r. Tezy te podpisali W. Lenin, G. Zinowjew, M. Tomski, J. Rudzutak, M. Kalinin, L. Kamieniew, A. Łozowski, J. Pietrowski, A. Siergiejew, J. Stalin, W. Szmidt, W. Milutin, G. Cyperowicz

⁹⁰ Por. *Lenin i Stalin o związkach zawodowych*, jw., s. 304—305.

handlowi, personel służby zdrowia), że w klasie robotniczej są ludzie o różnych poglądach i postawach politycznych, że do klasy robotniczej wlewają się wciąż nowe rzesze chłopstwa i drobnomieszczaństwa, które wnoszą tam swoją drobnoburżuazyjną świadomość. W przekształceniu i wychowaniu tych różnorodnych elementów w duchu ich zbliżenia do socjalizmu W. Lenin widział podstawowy sens istnienia związków zawodowych. Z drugiej zaś strony w związkach zawodowych W. Lenin widział poważną rezerwę władzy państwowej. „Związki zawodowe stwierdził — biorąc pod uwagę ich miejsce w systemie dyktatury proletariatu, stoją, jeżeli można się tak wyrazić, między partią a władzą państwową”⁹¹. Nie mając takiego oparcia społecznego, jakie dają związki zawodowe, partia nie mogłaby kierować społeczeństwem i państwem.

Związki zawodowe jako organizacja klasy robotniczej powinny brać szeroki i różnorodny udział w życiu gospodarczym kraju, w życiu państwowym oraz obsługiwać niemal wszystkie strony życia pracujących. Związki powinny współdziałać z państwem proletariackim na wszelkich polach jego działalności. W. Lenin widział bardzo różnorodne formy tego współdziałania: współdziałanie w formowaniu organów (państwowych, zwłaszcza gospodarczych, udział w pracy organów państwowych przygotowujących plany gospodarcze, udział w opracowywaniu norm pracy oraz systemu płac, wpływ na organizację dyscypliny pracy, organizowanie kontroli społecznej nad pracą aparatu państwowego itp. Związki zawodowe mają też stwarzać właściwy klimat w zakładach pracy. Chodzi tu na przykład o to, aby stosunki między robotnikami a personelem technicznym i administracyjnym układały się należycie, aby opierały się one na właściwym rozumieniu roli kierowników socjalistycznych zakładów pracy⁹².

W. Lenin przy tym wszystkim stanowczo wypowiedział się przeciwko przejmowaniu przez związki kierownictwa gospodarką społeczną. Związki zawodowe powinny mieć jednak wpływ na gospodarkę. Ich udział w tym zakresie powinien wzrastać w miarę tego, jak cała klasa robotnicza staje się komunistyczna. Sprzeciwiał się również wszelkim próbom przeciwstawiania związków zawodowych jako organizacji ekonomicznych państwu i partii jako organizacjom politycznym. Z tych samych pobudek był też stanowczo przeciwny

⁹¹ Tamże, s. 305.

⁹² W. Lenin, *O związkach zawodowych*, jw. , s. 164—165.

wszelkim poglądom o „neutralności” związków zawodowych wobec partii komunistycznej i państwa socjalistycznego. Uważał, że hasło „neutralności” związków wobec państwa socjalistycznego jest hasłem burżuazyjnym⁹³.

Wyznaczając taką rolę związkom zawodowym, W. Lenin wyciągał odpowiednie wnioski co do ich struktury organizacyjnej i co do zasad życia wewnątrzwiązkowego. Związki zawodowe wg jego koncepcji powinny być zorganizowane odpowiednio do zasadniczych gałęzi gospodarki narodowej, w ich strukturze organizacyjnej powinna być zachowana paralelność do struktury organizacyjnej aparatu państwowego. Cały ruch zawodowy w kraju powinien być zjednoczony i powinien posiadać wystarczająco sprężyste i skuteczne w działaniu kierownictwo. Życie wewnętrzne powinno być regulowane przez własne normy, uchwalane przez odpowiednie organy związkowe, bez ingerencji aparatu państwowego. Związki zawodowe są organizacjami, które poza pewnymi wyjątkowymi okresami, np. okresem wojny domowej, powinny być zorganizowane w danych warunkach jak najbardziej demokratycznie. Jest to bowiem niezbędne, aby każdy członek związku czuł się gospodarzem w swej organizacji, żeby miał istotny głos w sprawach swego związku⁹⁴,

Nakreślając pozycję związków zawodowych w kraju budującym socjalizm, W. Lenin uwzględnił w pełni realne warunki historyczne.

Przewodnikiem przeobrażeń socjalistycznych w każdym kraju jest partia komunistyczna. Główną siłą dokonującą tych przeobrażeń jest państwo socjalistyczne. Związki zawodowe są „szkołą komunizmu”. Stanowią zaplecze partii i oparcie społeczne dla państwa.

Stanowisko W. Lenina jest fundamentem teoretycznym praktyki życia związkowego w ZSRR i niemal wszystkich państwach socjalistycznych. Praktyka ta z drugiej strony rozwinęła je pod niektórymi względami, potwierdzając słuszność wszystkich podstawowych tez W. Lenina.

*Zapatorywania przeciwstawne leninowskiej koncepcji związków
zawodowych w ustroju socjalistycznym*

W 1920—1921 r. we wspomnianej dyskusji ujawniły się typowe antyleninowskie stanowiska w sprawie roli związków zawodowych. Stanowiły one, mimo swej różnorodności, różne odmiany syndyka-

⁹³ Tamże, s. 214.

⁹⁴ Por. Rezolucja frakcji komunistycznej V konferencji związków zawodowych, opracowana przez KC RKP(b), *Ruch zawodowy...*, jw., s. 49—50.

kalizmu. Jak wiadomo, cechą charakterystyczną syndykalizmu jest postulat przekazania gospodarki narodowej związkom zawodowym.

W bezpośredniej postaci postulat ten wysunęła w roku 1920 tzw. „opozycja robotnicza” w RKP(b)⁹⁵. Program tej opozycji był nader obszerny i szczegółowy. Główna jego myśl została wyrażona w następującej tezie: „Organizacja kierownictwa gospodarki narodowej należy do Wszechrosyjskiego Zjazdu Wytwórców, zrzeszonych w związkach zawodowych i wytwórczych, wybranego organu centralnego zarządzającego całą gospodarką narodową republiki”⁹⁶. Miały też działać wszechrosyjskie zjazdy związków wytwórczych poszczególnych gałęzi gospodarki, a także okręgowe, gubernialne, powiatowe, rejonowe itp. organy zarządu, wybierane przez odpowiednia zjazdy lokalne związków zawodowych i wytwórczych. Przejście od istniejącego wtenczas w Rosji zarządu państwowego gospodarką do form 'projektowanych przez „opozycję” miało zapoczątkować umocnienie niższych, zakładowych komórek związków zawodowych i wytwórczych. One bowiem miałyby bezpośrednio zarządzać zakładami. Projektowane posunięcia, zdaniem Szlapnikowa i jego zwolenników „powinny doprowadzić istniejące w republice organizacje wytwórców pod postacią związków wytwórczych i zawodowych do skoncentrowania w swym ręku całego zarządu gospodarki narodowej jako całości gospodarczej”⁹⁷. Cały ten program, prócz tego, że został dostosowany terminologicznie do warunków radzieckich, nie był niczym nowym. Sformułował go znacznie wcześniej J. Sorel⁹⁸. Poglądy zbliżone do platformy „opozycji robotniczej” głosiła też tzw. „grupa centralizmu demokratycznego”⁹⁹.

Z gruntowną teoretyczną i praktyczno-polityczną krytyką tego stanowiska wystąpił W. Lenin. Poglądy „opozycji robotniczej” zo-

⁹⁵ Znalazł on sformułowanie w broszurze A. Kołłontaj, *Raboczaja opozycja*, wydanej przed X Zjazdem RKP(b), który odbył się w marcu 1921 r., oraz w tzw. tezach opozycji robotniczej Szlapnikowa i towarzyszy, *Ruch zawodowy...*, jw., s. 80. Dyskusja o związkach zawodowych trwała w RKP(b) od listopada 1920 do marca 1921 r.

⁹⁶ Tezy opozycji robotniczej Szlapnikowa i towarzyszy, jw., s. 80—81.

⁹⁷ Tamże, s. 80.

⁹⁸ G. Sorel, *Matériaux d'une théorie du prolétariat*, Paryż 1921, M. Rivière, s. 122—123.

⁹⁹ Grupa ta występowała między innymi przeciwko kierowniczej roli partii w związkach zawodowych i aparacie państwowym, domagała się pełnej wolności frakcji i ugrupowań w partii oraz tzw. „nieograniczonej kolegialności”. Por. *Bolszaja sowietskaja encikłopedija*, t. XIV, s. 429.

stały teoretycznie przewyżnione i odrzucone przez X Zjazd RKP(b) w marcu 1921 r. Zjazd stwierdził, że „Idee leżące u podstaw tego (tezy wyżej przytoczone — A. Ł.) i podobnych twierdzeń są błędne, nie mają nic wspólnego z marksizmem, a także z wynikami doświadczenia wszystkich rewolucji proletariackich, a zwłaszcza rewolucji rosyjskiej”¹⁰⁰. Zjazd uznał za konieczne, aby partia prowadziła walkę z tymi poglądami. Wyznawanie ich uznał za nie do pogodzenia z przynależnością do partii.

Teoretycznie błędność stanowiska „opozycji robotniczej” polegała na tym, że pojęcie „wytwórca” łączy proletariusza z półproletariuszem oraz z drobnym wytwórcą towarów. Oparcie praktyki rewolucyjnej na grupach społecznych objętych tym pojęciem byłoby zasadniczym odstępstwem od wymogu ścisłego rozróżnienia klas społecznych i od wymogów, jakie narzuca walka klasowa.

Stanowisko „opozycji robotniczej” było stawką na masy bezpartyjne, a przynajmniej «na kokietowanie tych mas. Chodziło przy tym o masy, ale bez partii. Tymczasem główną siłą w walce proletariatu jest partia komunistyczna, prowadząca za sobą masy. Związki zawodowe nie nadają się do tego, aby klasa robotnicza za ich pośrednictwem bezpośrednio kierowała gospodarką narodową¹⁰¹. Oddać w zarząd związków zawodowych gospodarkę w warunkach lat dwudziestych w Rosji Radzieckiej oznaczało narazić zdobycze rewolucji na bezpośrednie niebezpieczeństwo. W kraju bowiem o dużej przewadze żywiołu drobnomieszczańskiego który w wyniku niszczących wojen, nieszczęść i niedostatku (podlegał ostrym wahaniom, byłoby to oddaniem gospodarki na łaskę tych właśnie żywiołów. W takiej sytuacji najmniejsze «nawet osłabienie wpływu awangardy — partii — na całość życia, a zwłaszcza na gospodarkę, wpływu, który najsukcesyjniej działa za pośrednictwem aparatu państwowego, łatwo mogłoby spowodować restaurację kapitalistów i obszarników¹⁰². Osłabiłoby cno wychowawczy i kierowniczy wpływ partii na klasę robotniczą, a tej z kolei na grupy półproletariackie i drobnomieszczańskie. Nadto, podkreślał W. Lenin, oddawać w 1921 r. związkom zawodowym całą gospodarkę, znaczyło przekreślić i odrzucić całe dotychczasowe doświadczenie organizacyjne. Znacznie właściwiej było w tych warunkach udoskonalać formy już istniejące.

¹⁰⁰ *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. I, s. 605.

¹⁰¹ Tamże, oraz *Lenin i Stalin o związkach zawodowych*, jw., s. 327.

¹⁰² *Lenin i Stalin o związkach zawodowych*, jw., s. 328.

W. Lenin oceniał, że żadna organizacja, prócz państwa, nie jest po prostu w stanie kierować gospodarką. Praktyka wszystkich krajów socjalistycznych wykazała, że i w warunkach pełnej stabilizacji ustroju socjalisty czego, a nawet w warunkach 'budowy ustroju komunistycznego państwowe kierownictwo gospodarką jest najlepsze. Wzrastającym stale zadaniom rozwoju życia gospodarczego, zadaniom współzawodnictwa na polu ekonomicznym między systemem socjalistycznym i kapitalistycznym podołać może tylko państwo socjalistyczne¹⁰³. Nie oznacza to, naturalnie, że formy zarządu gospodarką przez państwo oraz stopień i sposoby udziału związków zawodowych i w ogóle ludzi pracy w tym zarządzaniu są niezmiennie.

Tendencje syndykalistyczne nie wygasły bynajmniej po przedstawionych wyżej uchwałach X Zjazdu RKP(b). Występowały one także w innych państwach socjalistycznych. Nie był nigdy i nie jest nadal w pełni od nich wolny chyba i polski ruch związkowy. Jak stwierdził w 1949 r. A. Zawadzki, tendencje te przejawiały się w dążeniu do bezpośredniego przejmowania przez związki zawodowe kierownictwa produkcji, w dążeniach do „uzwiązkowienia przedsiębiorstw państwowych”, w hasłach „republiki spółdzielczej”, w dążeniach do uznania uspołdzielczenia jako wyższej formy uspołecznienia niż upaństwowienie itp.¹⁰⁴. Tendencje syndykalistyczne występowały np. w niektórych publikacjach Z. Grossa¹⁰⁵. Elementy syndykalizmu występowały także w koncepcji powołania tzw. rad nadzoru społecznego. Miały one stanowić paralelną do państwowego aparatu gospodarczego strukturę organizacyjną, o znacznych uprawnieniach w zakresie zarządzania gospodarką¹⁰⁶.

¹⁰³ Por. *Leninskoje uczenie o socjalistycznym gosudarstwie*, „Sowieckoje Gosudarstwo i Prawo” 1960, nr 4, s. 6–7.

¹⁰⁴ A. Zawadzki, *Rola związków zawodowych w systemie demokracji ludowej*. Referat wygłoszony na II Kongresie związków zawodowych dnia 1 VI 1949 r., Warszawa 1949, s. 17. O jaskrawych przejawach syndykalizmu pisał między innymi G. Bolesławski, *Na tematy syndykalizmu*, „Robotniczy Przegląd Gospodarczy” 1947, nr 9, s. 19–20. Zwalczając w zasadzie syndykalizm, G. Bolesławski sam mu ulegał niekiedy.

¹⁰⁵ Np. Z. Gross, *O nowe formy prawne dla związków zawodowych*, „Przegląd Socjalistyczny” 1948, nr 3, s. 88. Domagał się on między innymi powołania w nowej konstytucji „Izby Pracy Najemnej” oraz „Naczelnej Rady Gospodarczej”. Przy tym rolę „Izby Pracy Najemnej” miały przejąć kongresy związków zawodowych.

¹⁰⁶ Por. np. Cz. Kulikowski, *Rady Nadzoru Społecznego*, „Robotniczy Przegląd Gospodarczy” 1947, nr 12, s. 9–12, a także G. Bolesławski, *Rady*

Tendencje syndykalistyczne ujawniły się z dużą siłą na przełomie 1956—1957 r. Z tym, że nie chodziło wtedy o przejście pełnego kierownictwa gospodarką przez związki zawodowe, lecz przez rady robotnicze. Miało się to łączyć z poważnym wyrzeczeniem się przez związki zawodowe wielu posiadanych już istotnych funkcji. Związki zawodowe, wg tych zamysłów, miały się stać „wyrazem niezależnej woli mas pracujących, tak organizacyjnie, jak i społecznie”. Wycho- dzono z założenia, że „urzędniczy aparat państwowy nie zdał egzaminu w zarządzaniu gospodarką narodową”¹⁰⁸. Na założeniach syn- dykalistycznych opierał się też projekt „odnowy” polskiego ruchu związkowego, ogłoszony w „Głosie Pracy” z 6 XI 1956 r. pt. *Nasze propozycje*.

Autorzy tego projektu wychodzili z założenia, że cały zarząd gospodarką uspołecznioną przejdzie w ręce samorządów. Związki zawodowe zaś mają pozostać w tych warunkach organi- zacją powołaną wyłącznie do obrony wąsko pojmowanych interesów pracowniczych. Miały być one przy tym niezależne od partii klasy robotniczej, choć nie apolityczne. Miały też być niezależne od orga- nów państwowych i państwowego kierownictwa gospodarczego na wszystkich szczeblach¹⁰⁹. Miały mieć ponadto bardzo szerokie uprawnienia wobec organów państwowych. Program ten postulował też reorganizację wewnętrzną ruchu związkowego w kierunku znacz- nego osłabienia jego spoistości organizacyjnej. Autorzy tego pro- jektu proponowali zlikwidowanie państwowego kierownictwa gospo- darką i oddanie go w całości załogom i wyłonionej przez samorzady zakładowe ogólnokrajowej strukturze organizacyjnej.

Nadzoru Społecznego, „Robotniczy Przegląd Gospodarczy” 1947, nr 7—8 s. 40—41, oraz W. Sokorski, *Społeczna funkcja rad zakładowych*, „Robotniczy Przegląd Gospodarczy” 1947, nr 4, s. 4—6.

¹⁰⁷ J. Siwek, jw., s. 23.

¹⁰⁸ Tamże. Stanowisko syndykalistyczne w omawianym tu wariantcie wystąpiło także w Uchwale IX Plenum CRZZ z 18 XI 1956 r., Biuletyn CRZZ 1957, nr 1, poz. 1. Mamy tam między innymi takie postanowienia: „Plenum wyraża pełną aprobatę i całkowite poparcie ruchu zawodowego dla słusznej i zdrowej inicjatywy przekazywania w ręce klasy robotniczej zarządzania zakładami pracy drogą powoływania rad robotniczych”. „Obowiązkiem związków zawodowych jest przeciwstawienie się wszelkim (próbom hamo- wania tego procesu przez niektóre biurokratyczne elementy w aparacie państwowym”.

¹⁰⁹ *Nasze propozycje w sprawie odnowy ruchu związkowego*, „Głos Pracy” z 6 XI 1956 r. Były to propozycje zespołu redakcyjnego „Głosu Pracy”.

Tak samo syndykalistyczne stanowisko zaprezentowane zostało w artykule *Głos w sprawie odnowy ruchu związków zawodowych*, ogłoszonym w „Głosie Pracy” z 2 XI 1956 r. Według autorów artykułu — rady robotnicze mają przejąć w całości zarządzanie zakładami pracy. Związki zawodowe mają wiele ze swoich obecnie posiadanych (agend przekazać aparatowi państwowemu lub samorządom¹¹⁰. Sanie mają pozostać jako organizacja wyposażona w szerokie konstytucyjnie zagwarantowane uprawnienia kontrolne nad podziałem dochodu narodowego. Autorzy tego programu dostrzegali głębokie sprzeczności między aparatem państwowym a związkami zawodowymi i między tymi ostatnimi i partią. Uznawali oni prymat związków zawodowych nad partią.

Mamy więc w obu tych „nowatorskich” programach powtórzenie wszystkich istotnych twierdzeń „opozycji robotniczej”, odrzuconych przez partię bolszewicką w 1921 r. Argumenty podnoszone wówczas przeciwko syndykalizmowi zachowały w pełni swoją celność. Tyle że waga ich wzrosła, gdyż potwierdziła je wieloletnia praktyka ZSRR i innych państw socjalistycznych.

Wszystkie te i podobne błędne głosy znalazły odpór z pozycji leninowskich w kierownictwie polskiego ruchu związkowego. Zupełne ich odrzucenie i wytyczenie — z uwzględnieniem nowych warunków — właściwej leninowskiej drogi w sprawie związków zawodowych, samorządów robotniczych i ich stosunku do aparatu państwowego nastąpiło w referacie W. Gomułki z 15 V 1957 r. na IX Plenum KC PZPR¹¹¹, a następnie na IV Kongresie Związków Zawodowych wiosną 1958 r.

Inną odmianą stanowiska antyleninowskiego w sprawie roli związków zawodowych była koncepcja tzw. „upaństwowienia” związków. Twórcą i rzecznikiem tej koncepcji był L. Trocki oraz niektórzy inni ówczesni działacze partii i państwa radzieckiego. Koncepcja ta wyłożona została m. in. we wspomnianych tezach L. Trockiego, N. Bucharina i towarzyszy¹¹². Wyszła ona z założenia, że związki zawodowe w warunkach istnienia władzy ludowej jako samodzielna

¹¹⁰ *Głos w sprawie odnowy ruchu związkowego*, „Głos Pracy” z 2 XI 1956 r. Autorami tego *Głosu* była grupa pracowników Centralnej Szkoły Związków Zawodowych. Redakcja „Głosu Pracy” zaznaczyła, że nie zgadza się z szeregiem tez zawartych w tym artykule.

¹¹¹ W. Gomułka, *Przemówienia*, Warszawa 1958, KiW.

¹¹² Pełny polski przekład tych tez zawiera książka *Ruch zawodowy ...*, jw.

organizacja społeczna są niepotrzebne¹¹³. A ponieważ mają one poważny dorobek historyczny i organizacyjny oraz kadrowy, przeto trzeba upaństwowić je i tak przekształconym oddać w zarząd gospodarkę narodową¹¹⁴. Jest to więc niejako „syndykalizm na opak”.

Koncepcja L. Trockiego wychodziła z założenia, że „w państwie robotniczym nie powinni być oddzieleni od siebie specjaliści organizatorzy produkcji i specjaliści związkowcy”¹¹⁵. Uważał, że w ten sposób najskuteczniej zwalcza się biurokracyzm. Zwolennicy Trockiego utrzymywali, że jeżeli związki zawodowe nie »przejmą gospodarki narodowej, nie będą mogły być „szkołą komunizmu”¹¹⁶,

W. Lenin przeciwstawił się stanowczo tej koncepcji. Znalazł też pełne poparcie swego stanowiska na X Zjeździe RKP(b). Dla zwalczania tej koncepcji ma zastosowanie cała argumentacja dotycząca poprzedniej odmiany syndykalizmu. Ale mają też zastosowanie pewne dodatkowe argumenty.

¹¹³ Jeden ze zwolenników L. Trockiego pisał na ten temat: „Uważamy, że należy usunąć warunki, przy których związki zawodowe mogą przeciwstawiać się organom władzy radzieckiej. Paralelne i odrębne istnienie związków zawodowych i organów gospodarczych, istnienie organizacji mas pracujących oddzielonej od administracji i produkcji jest starym kapitalistycznym zabobonem i spadkiem, które my swoim świadomym wmięszaniem się powinniśmy przewycięzać co prędzej. Szczelina, która istnieje jeszcze między najwięcej zacofaną masą, organizacją radziecką i pośrednikiem, którym w charakterze bufora są związki zawodowe może i powinna być usunięta i wypełniona, bynajmniej nie przez to, że będziemy pielęgnować i zachowywać ten bufor. Zrastanie się [państwa i związków zawodowych — A. Ł.] oznacza stopniowe usuwanie tego bufora i zbliżenie masy proletariatu bezpośrednio do organizacji radzieckiej drogą 'wypełniania szczeliny nową treścią produkcyjną — przekształcaniem robotnika spożywcę w świadomego producenta i gospodarza produkcji”. Kossior, *Naszi raznogłasija (O roli i zadaczach profsojuzow)*, Moskwa 1921, Gosizdat, s. 13.

¹¹⁴ Tezy Trockiego, Bucharina i towarzyszy ujmują to następująco: „Stopniowe koncentrowanie w związkach całego zarządu produkcji, jak wymaga tego nasz program, oznacza samo przez się celowe przekształcanie związków w aparaty państwa robotniczego, tj. stopniowe łączenie związków i organów radzieckich. Sprawa polega nie na przechrzczeniu związków na organy państwowe, lecz na ich faktycznym przekształceniu w organizacje wytwórcze, opanowujące pod kierunkiem państwa każdą gałąź przemysłu ze wszystkich stron i odpowiedzialne ze interesy zarówno przedsiębiorstwa jak i producentów”. *Ruch zawodowy ...*, jw., s. 72.

¹¹⁵ Tamże, s. 74—75.

¹¹⁶ Por. Kossior, jw., s. 28.

W. Lenin przewidywał, że gdyby związki zawodowe zarządzały w pełni poszczególnymi zakładami pracy, wtedy każda załoga ciągnęłaby wszystko ku sobie. Jednolita planowa gospodarka byłaby w kraju niemożliwa. Uważał on, że związki zawodowe mają własną płaszczyznę działania, odrębną od płaszczyzny działania aparatu państwowego¹¹⁷. Gdyby związki zawodowe „upaństwowić”, opróżniłoby się ich miejsce. Na miejsce to, ponieważ życie społeczne nie znosi próżni, weszłyby inne jakieś elementy, otworzyłoby się pole do powstawania organizacji i związków „dzikich”, które łatwo — zwłaszcza w okresach trudności — mogłyby pociągnąć pewne grupy robotników do wystąpień przeciwko ich własnej władzy ludowej. Stając się częścią aparatu państwowego, związki nie mogłyby odgrywać istotnej roli czynnika kontroli społecznej, roli organizatora od strony mas inicjatywy społecznej i to zarówno w walce o wykonanie planów produkcyjnych, jak i w działalności kulturalno-oświatowej. Związki nie mogłyby stać na straży codziennych interesów ludzi pracy, nie mogłyby bronić pracowników przed błędami i wypaczeniami administracji, przed skutkami biurokratyzmu itp. Związki zawodowe, stając się organami państwa, nie mogłyby być organizatorami oddolnej walki klasowej z odradzającymi się prywatnymi kapitalistami. Krótko mówiąc, w tych warunkach związki zawodowe nie mogłyby spełniać roli „szkoły komunizmu”¹¹⁸.

Z tych właśnie względów X Zjazd RKP(b) wypowiedział się przeciwko szybkiemu „upaństwowieniu związków zawodowych”¹¹⁹.

Odrzucając koncepcję L. Trockiego, W. Lenin sam posługiwał się sformułowaniem „upaństwowienie związków zawodowych”. Formuła ta zawarta jest także w programie RKP(b), uchwalonym w 1919 r. W. Lenin wkładał jednak inny sens w to sformułowanie. Oznaczał nim proces zwiększenia udziału związków zawodowych w rozwiązywaniu pewnych zagadnień socjalnych i gospodarczych, które poprzednio brało na siebie państwo. Nadto W. Lenin nawoływał, aby zanim podejmie się w tym kierunku jakikolwiek krok praktyczny, zebrać niezbędne doświadczenie.

Syndykalizm poprzez upaństwowienie związków zawodowych nie znalazł w Polsce Ludowej zwolenników. Nie stanowi on więc poważnego niebezpieczeństwa praktycznego dla prawidłowego prze-

¹¹⁷ Por. W. Lenin, *O związkach zawodowych*, jw., s. 110—111.

¹¹⁸ Por. W. Sokorski, *Oblicze ruchu zawodowego*, „Robotniczy Przegląd Gospodarczy” 1947, nr 6, s. 12.

¹¹⁹ *KPZR w rezolucjach ...*, jw., cz. I, s. 615.

biegu procesu budownictwa socjalistycznego¹²⁰. Niemniej, jak wspominałem, znaleźli się zwolennicy częściowego pozbawienia związków zawodowych ich niektórych zadań i to na rzecz aparatu państwowego. Chodziło przy tym o te zadania, które związki przejęły poprzednio od państwa ludowego. W najpełniejszej postaci stanowisko to zostało sformułowane w artykule R. Klimczaka, ogłoszonym w grudniu 1956 r.¹²¹. Twierdził on, że kierowanie przez związki zawodowe wczasami pracowniczymi, zajmowanie się ubezpieczeniami społecznymi, udział w rozstrzyganiu sporów ze stosunku pracy, wykonywanie inspekcji pracy itd. „podcinają istotę ruchu zawodowego”. Według niego bowiem związki zawodowe „to zorganizowana kontrola społeczna, której obowiązkiem jest patrzeć na ręce administracji”.

Stanowisko to było jaskrawym wyrazem nasilenia się tendencji socjaldemokratycznych, niechętnych socjalizmowi. Zakłada ono zasadniczą przeciwstawność państwa i związków zawodowych. Wychodzi z błędnego założenia, że związki zawodowe, uczestnicząc w rozwiązywaniu pewnych spraw społecznych i solidaryzując się, a nawet dzieląc w danym zakresie pracę z państwem, rozbrajają się przez to samo jako rzecznik interesów ludzi pracy, że zmusza je to do ustępstw nawet wtedy, gdy reprezentowane przez nie postulaty są realne i słuszne. Sugeruje to, jak trafnie zauważył J. Kofman¹²², że słuszne i realne postulaty będą napotykały na stanowczy opór ze strony państwa ludowego.

Koncepcja leninowska przeciwna jest upaństwowieniu związków zawodowych i oddaniu im całej gospodarki uspołecznionej. Przeciwna jest ona również odsuwaniu związków⁷ od działalności gospodarczej i odpowiedzialności za gospodarkę i państwo. W. Lenin wskazywał przy tym niejednokrotnie, że udział ludzi pracy, a więc i związków zawodowych w sprawach gospodarczych i państwowych powinien stale rosnać. Powinien om też przybierać coraz nowe formy. Jest to bowiem prawidłowością rozwoju ustroju socjalistycznego.

¹²⁰ Pomijamy milczeniem koncepcję wysuniętą w tezach Ignatiewa i towarzyszy, ogłoszonych w „Prawdzie” z 19 I 1921 r. *Ruch zawodowy ...* jw., s. 84—86. Tezy te są eklektycznym zlepkiem myśli zawartych w tezach Trockiego, Szlapnikowa oraz w tezach W. Lenina. Przeważają jednak myśli wzięte z programu „opozycji robotniczej”.

¹²¹ R. Klimczak, *O nowe oblicze związków zawodowych*, „Przegląd Związkowy” 1956, nr 12, s. 29 i inne.

¹²² J. Kofman, *Z problematyki stosunków między partią a związkami zawodowymi*, „Przegląd Związkowy” 1958, nr 7, s. 3.

TWÓRCZE ROZWINIĘCIE LENINOWSKIEJ KONCEPCJI
ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PRZEZ PRAKTYKĘ ZSRR I PRL
NA PRZESTRZENI OSTATNICH LAT

Wieloletnia praktyka wszystkich państw socjalistycznych wskazuje, że stopniowo, ale stale następuje rozszerzanie zadań społecznych należących do gestii związków zawodowych. Na przestrzeni jednak ostatnich 4 lat postęp w tej dziedzinie jest wyjątkowo duży. Cechują go też pewne nowe, nie mieszczące się w dotychczasowych ramach właściwości.

Na terenie Polski tym nowym było przede wszystkim rozszerzenie zadań związków zawodowych w wyniku pojawienia się rad robotniczych w 1956 r.¹²³ oraz ukształtowanie się aktualnych form samorządu robotniczego w zakładach pracy, co nastąpiło na mocy decyzji IV Kongresu Związków Zawodowych, a prawnie sformułowane zostało w ustawie o samorządzie robotniczym z 20 grudnia 1958 r. Przemiany te dotyczą nie tylko form zarządzania w zakładach pracy. Są one istotnym elementem procesu demokratyzacji socjalistycznej całego życia kraju¹²⁴. Rozwój samorządu robotniczego w Polsce, zgodnie ze stanowiskiem W. Lenina, nie narusza decydującej roli państwa w systemie zarządzania gospodarką narodową. Jest to więc inny kierunek rozwoju samorządu robotniczego aniżeli w Jugosławii¹²⁵. Jak wyjaśnił W. Gomułka, „zarządzanie czy współzarządzanie zakładami pracy przez klasę robotniczą w istocie rzeczy polega na kontrolowaniu i nadzorowaniu działalności administracji zakładu. Funkcje te wykonuje klasa robotnicza przy pomocy i za pośrednictwem swoich powołanych do tego organizacji”¹²⁶. Organizacjami tymi są: Komitet Zakładowy PZPR, Rada Zakładowa związku zawodowego oraz — jeżeli w danym zakładzie została powołana — rada robotnicza. Rola organizatora życia samorządowego w zakładach pracy spada przy tym na związki zawodowe.

¹²³ Ustawa z dnia 19 XI 1956 r. o radach robotniczych, Dz. U. nr 53, poz. 238.

¹²⁴ Podkreślał to W. Gomułka, *IV Kongres związków zawodowych*, jw. s. 18. Patrz też przemówienie w Sejmie posła L. Stasiaka, *Samorząd robotniczy. Tekst ustawy, dokumenty wykonawcze, Przemówienia w dyskusji sejmowej*, Warszawa 1959, s. 63—64.

¹²⁵ Patrz *Programme de la Ligue des Communistes de Yougoslavie*, Paryż 1958, R. Julliard, s. 144 i nast. oraz passim. Por. też I. Loga-Sowiński, *O roli...*, jw., oraz J. Balcerek, *Miejsce samorządu robotniczego w systemie zarządzania przedsiębiorstwem „Przegląd Związkowy”* 1959, nr 1, s. 10—11.

¹²⁶ *IV Kongres związków zawodowych*, jw., s. 17.

W ten sposób nastąpiło znaczne rozszerzenie bezpośredniego udziału ludzi pracy w życiu gospodarczym i politycznym kraju.

Taki sam proces w szybkim tempie następuje w ZSRR oraz w innych państwach socjalistycznych. W ZSRR przełomowe pod tym względem znaczenie miało grudniowe Plenum KC KPZR w 1957 r. Uznało ono za konieczne znacznie polepszyć działalność związków zawodowych i jeszcze wyżej podnieść ich rolę w walce o zbudowanie komunizmu¹²⁷. Plenum uznało za celowe rozszerzyć funkcje komitetów fabrycznych i zakładowych związków zawodowych, przyznając im prawa udziału w opracowywaniu planów przemysłowo-finansowych przedsiębiorstwa, w rozstrzyganiu zagadnień normowania i organizacji pracy, w realizacji kontroli przestrzegania ustawodawstwa pracy i wykonywania umów zbiorowych, prawo wypowiedzenia opinii o kandydatach wysuwanych na kierownicze stanowiska gospodarcze, prawo niedopuszczania do zwalniania pracowników bez zgody rady zakładowej związku zawodowego i inne.

Zarazem Plenum postanowiło przekształcić *narady produkcyjne* w przedsiębiorstwach i na budowach w *narady stale działające*, wykonujące swoje zadania przy szerokim udziale robotników, pracowników inżynieryjno-technicznych i urzędników, przy udziale przedstawicieli administracji, organizacji partyjnych i komsomolskich i towarzystw naukowo-technicznych. Za prawidłową działalność tych narad odpowiedzialne są związki zawodowe.

Te wytyczne KC KPZR znalazły prawny wyraz w dekreście Prezydium Rady Najwyższej ZSRR¹²⁸, zatwierdzającym uchwałę o prawach fabrycznego, zakładowego i miejscowego komitetu związku zawodowego, przedłożoną przez WCRZZ, oraz w uchwale Rady Ministrów ZSRR i WCRZZ o stale działającej naradzie produkcyjnej w przedsiębiorstwie produkcyjnym, na budowie, w sowchozie, MTS i RTS¹²⁹. Oba te akty prawne znacznie rozszerzyły możliwości udziału robotników i pracowników w zarządzaniu produkcją, w przeprowadzaniu masowej skutecznej kontroli społecznej w wielu istotnych dla życia dziedzinach¹³⁰.

Stale działające narady produkcyjne spełniają w ZSRR rolę analogiczną do naszych konferencji samorządu robotniczego. W na-

¹²⁷ „Prawda” z 19 XII 1957 r.

¹²⁸ „Prawda” z 16 VII 1958 r.

¹²⁹ „Prawda” z 18 VII 1958 r.

¹³⁰ „Prawda” z 16 VII 1958 r., artykuł redakcyjny: *Szirokije prawa profesjonalnogo komiteta*.

radach tych w całym Związku Radzieckim bierze udział około 7 milionów pracowników. Ich działalność — poza nielicznymi przypadkami — daje bardzo pozytywne wyniki¹³¹.

Dalszym stanowczym etapem w rozszerzaniu zakresu i treści działalności związków zawodowych był XXI Nadzwyczajny Zjazd KPZR. Zjazd stwierdził, że: „Wiele funkcji pełnionych obecnie przez organy państwowe powinny stopniowo przechodzić do gestii organizacji społecznych”¹³². Wiele z tych funkcji ma przypaść związkom zawodowym. Chodzi tu o przejęcie wielu placówek kulturalnych, wielu zagadnień z dziedziny ochrony zdrowia, wielu spraw życia sportowego, a nawet w pewnym zakresie sprawy zapewnienia porządku publicznego i przestrzegania zasad współżycia społecznego¹³³. Przy tym — jak podkreślał Zjazd — przejście poszczególnych funkcji z kompetencji organów państwowych do gestii organizacji społecznych nie osłabi roli państwa socjalistycznego w budowie komunizmu. Przeciwnie, przyczyni się do jego umocnienia, albowiem umocni i rozszerzy polityczną podstawę całego ustroju społecznego. Pozwoli to też państwu skoncentrować jeszcze baczniejszą uwagę na rozwoju gospodarki. Ta bowiem stanowi materialną podstawę ustroju¹³⁴.

KWALIFIKACJA PRAWNA PROCESU PRZEJMOWANIA PRZEZ ZWIĄZKI ZAWODOWE NIEKTÓRYCH ZADAŃ SPEŁNIANYCH DOTYCHCZAS PRZEZ APARAT PAŃSTWOWY

W. Lenin oceniał, że przejmując różne zadania od państwa oraz współdziałając z państwem w różnych dziedzinach, związki zawodowe ulegają „upaństwowieniu”, że stają się w coraz szerszym zakresie organami państwowymi. W 1921 r. W. Lenin pisał m. in.: „Związki zawodowe już i w chwili obecnej spełniają niektóre funkcje organów państwowych (opracowywanie taryf, rozdział ubrań itp.). W państwie radzieckim te funkcje państwowe związków zawodowych będą stopniowo wzrastać”¹³⁵. W. Lenin był tylko przeciwko

¹³¹ „Prawda” z 24 III 1959 r.

¹³² XXI nadzwyczajny zjazd KPZR, 27 I—5 II 1959, Warszawa 1959, KiW, s. 777.

¹³³ Tamże, s. 102, oraz „Prawda” z 24 III 1959 r., W. W. Griszin, *Otocz o rabotie WCSPS*.

¹³⁴ N. S. Chruszczow, XXI nadzwyczajny zjazd KPZR, jw., s. 103.

¹³⁵ *Ruch zawodowy ...*, jw., s. 56.

nagłemu „upaństwowianiu”. Taką samą kwalifikację tego procesu dał program RKP(b) uchwalony w 1919 r. oraz IX Zjazd Partii w 1920 r. W rezolucji w sprawie związków zawodowych Zjazd ten stwierdził m. in.: „...konieczna jest przede wszystkim ściślejsza więź pomiędzy aparatem radzieckim a aparatem związków zawodowych. Wobec tego, że władza radziecka stanowi najszerszą organizację, koncentrującą całą (potęgę socjalną proletariatu, jasne jest, że związki zawodowe w miarę rozwijania się świadomości komunistycznej i twórczej roli mas, powinny stopniowo przekształcać się w pomocnicze organy państwa proletariackiego, a nie na odwrót”¹³⁶.

Znana jest też inna kwalifikacja tego procesu. Niektórzy autorzy uważają, że zbliżenie między organami państwowymi i związkami zawodowymi będzie się odbywało stopniowo. Zakres działania związków zawodowych w dziedzinie gospodarki będzie rósł. Staną się one „kręgosłupem gospodarki narodowej”. Jednocześnie będą obumierać organy państwowe. W ostatecznym rezultacie na miejsce związków zawodowych i aparatu państwowego powstanie jakiś nowy aparat „ewidencji podziału i produkcji społecznej”. Związki zawodowe w toku tego zbliżania się z państwem też będą tracić swoje cechy specyficzne¹³⁷.

Wydaje się jednak, że proces rozszerzania zadań związków zawodowych i to częściowo kosztem zadań aparatu państwowego nie może być kwalifikowany ani jako proces przekształcania związków zawodowych w „pomocnicze organa państwowe”, ani jako proces wyzbywania się przez nie ich cech specyficznych. Raczej przeciwnie. Owo przekazywanie pewnych zadań państwowych związkowi zawodowemu oznacza „uspołecznienie” w danym zakresie działalności państwowej. Jest ono krokiem w procesie kształtowania się samorządu komunistycznego. Tak zakwalifikował te przesunięcia N. S. Chruszczow, a za nim XXI Zjazd KPZR¹³⁸. Tak też je komentują dzisiaj wybitni autorzy radzieccy. Na przykład A. I. Denisow pisze: „Ani przejście poszczególnych funkcji organów państwowych we

¹³⁶ *KZPR w rezolucjach...*, jw., cz. I, s. 557, 558. Taką interpretację nadawały też temu procesowi niektóre publikacje zagraniczne. Por. np. M. Rolnikas, *Les syndicats...*, jw., s. 141, oraz *Le mouvement syndical*, jw., s. 30–35. W Polsce Ludowej do tego stanowiska skłaniał się też S. M. Grzybowski, *Pracownicze ...*, jw., s. 137–139.

¹³⁷ *Professionalnyje sojuzy ...*, jw., s. 33–34.

¹³⁸ *XXI nadzwyczajny zjazd KPZR*, jw., s. 101, 103.

właściwość organizacji społecznych, ani uczestnictwo samodzielnych organizacji mas w urzeczywistnianiu funkcji państwowych nie Przeobraża tych organizacji w organa państwowe"¹³⁹.

Taką samą kwalifikację prawną przejmowaniu pewnych zadań od państwa przez związki zawodowe dawali autorzy polscy¹⁴⁰.

Można powiedzieć, że przejście pewnych zadań od państwa w gestię organizacji społecznej w całości lub w części, powodując, że zadanie dane traci charakter państwowy, nie powoduje utraty przez to zadanie jego charakteru politycznego.

Przekazywanie organizacjom społecznym pewnych zadań spełnianych dotąd przez państwo jest formą umacniania w obecnych warunkach socjalistycznego ustroju politycznego. Drugą taką formą jest wciąganie w szerokim zakresie organizacji społecznych do rozwiązywania tych spraw, które nadal pozostają w gestii aparatu państwowego¹⁴¹. Na przykład taką widoczną formą rozszerzania roli organizacji społecznych w kierowaniu sprawami państwowymi jest coraz to częstsza w niektórych krajach praktyka podejmowania wspólnych decyzji przez organa państwowe i organa związków

¹³⁹ A. I. Denisow, *O sootnoszenii gosudarstwa i obszczestwa w pieredchodnyj ot kapitalizma k kommunizmu period*, „Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo” 1960, nr 4, s. 31. Por. też P. Romaszkin, *Sowietskoje gosudarstwo w period razwiernutogo stroitielstwa kommunisticzeskogo obszczestwa*, w: *XXI Sjezd KPSS o teoreticzeskich woprosach stroitielstwa kommunizma*, Moskwa 1959, s. 90, 92, 94 95.

¹⁴⁰ Tak np. W. Sokorski w 1946 r. pisał: „Możemy dziś zaryzykować twierdzenie, że związki zawodowe weszły na tory współrządzenia i współrozstrzygania zagadnień państwowych, nie tylko jednak nie stając się przez to częścią aparatu państwowego, lecz przejmując od państwa szereg funkcji władzy, ugruntowują z jednej strony własną swoją niezależność, a z drugiej strony wzmacniają wewnętrzną spójność i dynamiczność organizmu narodowego, kształtowanego i kierowanego przez państwo”. *Związki zawodowe a państwo*, „Robotniczy Przegląd Gospodarczy” 1946, nr 4, s. 6. Por. tegoż autora *Społeczny aspekt ustawy o związkach zawodowych*, „Robotniczy Przegląd Gospodarczy” 1946, nr 3, s. 16, oraz Cz. Kulikowski, *Rola i zadania związków zawodowych w świetle statutu*, „Przegląd Związkowy” 1954, nr 6, s. 252. Por. też G. Aleksandrow, *O razwitiu konstitucii SSSR w swietie rieszenij XXI Sjezda KPSS*, „Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo” 1959, nr 9, s. 114. Aleksandrow informuje, że W. F. Kotek opowiadał się przeciwko nadaniu WCRZZ prawa inicjatywy ustawodawczej, gdyż to oznaczałoby, według niego, upaństwowienie organizacji społecznych.

¹⁴¹ Por. A. W. Mickiewicz, *Rasszirienije roli obszczestwiennych organizacij w period razwiernutogo stroitielstwa kommunizma*, „Sowietskoje Gosudarstwo i Prawo” 1959, nr 9, s. 26.

zawodowych. Ma to ostatnio szerokie zastosowanie w zakładach pracy.

Cechą charakterystyczną dla dziedzin życia przejmowanych od aparatu państwowego przez związki zawodowe jest to, że w tych dziedzinach przeważającą metodą pracy staje się przekonywanie, wychowywanie. Dane dziedziny w znacznie mniejszym stopniu stają się domeną działania aparatu przymusu państwowego. Poza tym wiele czynności w dziedzinach przejętych od państwa przez związki wykonywanych jest bezpłatnie, w ramach pracy społecznej, po godzinach urzędowych.

Przejęcie od państwa przez związki zawodowe pewnych dziedzin nie oznacza, że dziedziny te zostają wyjęte w całości spod prawodawczej regulacji państwa. Reguluje ono dane sprawy w pewnym zakresie nadal. Ponadto nie oznacza to też, że regulacja dziedzin przejętych od państwa, dokonywana przez związki zawodowe, ma ten sam charakter prawny co regulacja w sferze „czysto” związkowej. Regulując życie w dziedzinach przejętych do państwa, związki zawodowe stanowią w pewnym zakresie normy powszechnie obowiązujące, tj. normy prawne. Tendencja rozwojowa zmierza jednak raczej ku temu, aby stopniowo zakres tego rodzaju regulacji się zwężył i to aż do pełnego zrównania sposobu i charakteru tej regulacji ze zwykłą regulacją wewnątrzwiązkową¹⁴².

Warto zauważyć, że przekazanie pewnych funkcji związkom zawodowym lub innym organizacjom społecznym w całości lub części nie zwalnia państwa od wszelkiej odpowiedzialności za tok spraw w przekazanym zakresie. Odpowiedzialność ta ma teraz jednak inny charakter. Nie zawsze też przekazanie pewnych funkcji organizacjom społecznym pociąga za sobą likwidację odpowiednich działów aparatu państwowego. Tak jest na przykład w dziedzinie troski o przestrzeganie zasad współżycia. Powołanie sądów koleżeńskich nie pociąga za sobą likwidacji sądowego aparatu państwowego.

W ten sposób współczesność rozwija i wzbogaca idee leninowskie dotyczące stosunków między państwem socjalistycznym a organizacjami społecznymi, a zwłaszcza związkami zawodowymi. W ten sposób idee formułowane przed dziesiątkami lat są wiecznie żywe. Przypominając je, opisujemy istotne rysy naszej własnej, współczesnej rzeczywistości.

¹⁴² Tamże, s. 32.